

**Prenumerata „Kur. War.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta** od 11-ej  
rana do 2 po południu.

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rs. 8.  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę 1 kop. 40,  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
Rsr. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadawane do**  
**Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś-go Mamerta.  
Niedziela: Ś. Pankracego W. i N. M. P. Łask  
Poniedziałek: Ś. Serwacego B.  
Wtorek: Ś-go Bonifacego.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 14  
Zachód „ „ 7 „ 39.

Długość dnia godzin 15 minut 25  
Przybyło „ „ 7 „ 55.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś-tej Zofji z 3-ma córkami.  
Czwartek: ŚŚ. Jana Nepom. M. i Ubalda.  
Piątek: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.  
Sobota: ŚŚ. Eryka Kr. i Wenantego M.

— Jutro przypada uroczystość Najświętszej Marii Panny Łaskawej, z powodu której w kościele pod tamże wezwaniem przy ulicy Ś-to-Jańskiej odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe. Dzisiaj pierwsze Nieszpory.

— **Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, z 25 kwietnia 1872 roku.**

Zważywszy:

że w artykule wstępnym Nr 106 gazety *Nowoje Wremia*, wyraża się jawna sympatja dla szkodliwych nauk socjalistów i wybitne potępienie podstaw ekonomicznych, na których opiera się życie uorganizowanych społeczeństw cywilnych, i

że w tej gazecie jeszcze przedtem uwydatniał się szkodliwy kierunek, wskutku czego już została wzbroniona sprzedaż pojedynczych jej numerów—

minister spraw wewnętrznych, na zasadzie punktu II Najwyższego ukazu z 6 kwietnia 1865 roku i art. 29 rozdziału II Najwyższej zatwierdzonej w tymże dniu uchwały rady państwa, oraz zgodnie z wnioskiem głównego zarządu do spraw prasowych *postanowił*: udzielić *pierwsze* ostrzeżenie gazecie *Nowoje Wremia* w osobie jej wydawcy, radcy dworu Teodora Ustriałowa i odpowiedzialnego redaktora, radcy stanu Jana Suchomlina. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych o gorliwej i pożytecznej służbie niżej wymienionych osób stanu duchownego obcych wyznań, Najmilszemu raczył, 16 kwietnia roku bieżącego, zaliczyć do orderu Św. Anny 3-iej klasy — pomocnika dyrektora warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, księdza rzymsko-katolickiego Jagodzińskiego; do orderu Św. Stanisława 2-iej klasy — nadetatowego nauczyciela religji wyznania rzymsko-katolickiego w chołmskim klaszynie gminnym, księdza rzymsko-katolickiego chołmskiego i administratora miejscowej parafji, księdza Szymońskiego, oraz udzielić krzyża na piersi, Najwyżej ustanowione 26 maja 1843 roku: członkowi duchownemu konsystorza ewangelicko-augsburgskiego, drugiemu pastrowi parafji warszawskiej Maniejusowi, super-intendentowi djecyzji kaliszskiej, pastrowi parafji ewangelicko-augsburgskiej w Turku Teichmanowi, pastrowi parafji ewangelicko-augsburgskiej w Pilicy Hilknierowi; pastrowi parafji ewangelickiej w Suwałkach Mrongowskowi; pastrowi parafji ewangelicko-augsburgskiej w Zdunskiej-Woli Bernerowi i pastrowi parafji ewangelicko-augsburgskiej w Lipnie Ronthalerowi. (D. W.)

— W *Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej* za Nr 115 wydanym, zamieszczono: Celem postawienia w możności tutejszych rzeźników, szczególnie tych, którzy nie posiadają więcej jak po jednym furgonie do rozwożenia mięsa, wyrestaurowania i pomalowania takowych, na czas dopełnić się mającej przeze mnie lustracji, zezwalam im w przeciągu jednego tygodnia licząc od dnia 24 Kwietnia (6 Maja) rozwozić mięso po mieście na zwyczajnych wozach z zastrzeżeniem, ażeby takowe koniecznie było przykryte czystą rogażą lub płótnem. O czem dla wiadomości i należytego przestrzegania, oznajmiam podwładnej mi Policji. (G. P.)

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) kwietnia roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze w 100 wnioskach złożono rub. sreb. 3,818 kop. 40. Na żądanie 201 uczestników (prócz procentu rub. rs. 41 k. 55 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rubli sr. 8,045 kop. 64½ i umorzyła książeczek 69; przeto uczestników 22,192, posiada kapitał rs. 840,106 k. 97½.

## Dyrekcja Dróg żelaznych

*Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*, podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) maja r. b. wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład jazdy pociągów na tych drogach:

### I. Kurjerskie, z powozami klasy I i II:

a) Z Warszawy do Sosnowic i Granicy wychodzący o godzinie 10-ej wieczorem, przychodzi do Sosnowic o godzinie 4 minut 22, a do Granicy o godzinie 4 minut 31 z rana.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godzinie 11 minut 4, a z Sosnowic o godzinie 11 minut 13 w nocy i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 minut 35 z rana.

b) Z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka wychodzący o godzinie 3 po południu, przychodzi do Aleksandrowa o godzinie 7 minut 46, a do Ciechocinka o godzinie 8 minut 50 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, odchodzi z Ciechocinka o godzinie 8 minut 15, a z Aleksandrowa o godzinie 9 z rana i przybywa do Warszawy o godzinie 1 minut 46 z południa.

II. *Pospieszny*, z powozami klasy I i II, z Warszawy do Sosnowic i Granicy wychodzący o godzinie 7 minut 30 z rana, przychodzi do Sosnowic o godzinie 3 minut 7, a do Granicy o godzinie 3 minut 1 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godzinie 12 minut 55, a z Sosnowic o godzinie 1 z południa i przychodzi do Warszawy o godzinie 8 minut 37 wieczorem.

### III. Osobowe, z powozami klasy I, II, III i IV:

a) Z Warszawy do Granicy i Sosnowic, wychodzący o godzinie 11 minut 5 przed południem, przychodzi do Sosnowic o godzinie 8 minut 36, a do Granicy o godzinie 8 minut 38 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godzinie 8 minut 22, a z Sosnowic o godzinie 8 minut 26 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu.

b) Z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godzinie 6 minut 15 rano, przychodzi do Aleksandrowa o godzinie 12 minut 45, a do Ciechocinka o godzinie 1 minut 35 z południa.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godzinie 2 minut 30, a z Aleksandrowa o godzinie 3 minut 22 po południu i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem.

IV. *Osobowo miejscowy*, z powozami klasy I, II, III i IV, wychodzący z Warszawy do Petrokowa i Kutna o godzinie 6 minut 18 wieczorem, przychodzi do Petrokowa o godzinie 11 minut 21, a do Kutna o godzinie 11 minut 4 w nocy.

W odwrotnym kierunku, wychodzący z Petrokowa o godzinie 4 minut 50, a z Kutna o godzinie 5 minut 6, przychodzi do Warszawy o godzinie 9 minut 53 z rana.

Nadmienia przytem, że bliższe szczegóły o biegu powyżej wyszczególnionych pociągów, podają rozkłady jazdy, na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych znajdujące się, oraz, że pociągi kurjerskie zatrzymywać się będą, *w miarę potrzeby*:

1) Kursujący z Warszawy do Sosnowic i Granicy i z powrotem na stacji Zawiercie;

2) Kursujący z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka i z powrotem na stacjach: Pruszków i Grodzisk, o czem w pomienionym rozkładzie nie ma wzmianki.

W Warszawie, d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1872r. — 4227.

— Q — Czterechsetletnia rocznica urodzin Kopernika wypada w roku przyszłym. Pisano już o tem nie mało. Z ludzi, którzy w rozwoju wieków stanowili zaszczyt naszego społeczeństwa, któż więcej od Kopernika ma prawo do uroczystego uczczenia takiej rocznicy.

Myśl więc takiego uroczystego obchodu powstała w Warszawie i ci którzy ją powzięli, starają się o doprowadzenie jej do praktycznego wykonania.

Rzecz jest dopiero w samym zawiązku, więc trudno o tem mówić, spodziewać się jednak należy, że ci którzy tę sprawę wzięli do serca, rozpoczną wkrótce konieczne kroki przygotowawcze. Wówczas dopiero organa prasy periodycznej, będą miały prawo i obowiązek szerzej się o tem rozpisać.

— (Q) — Pierwszy statek parowy pojawił się na Wiśle w r. 1829; zbudował go p. K. L. Wolicki i w tymże czasie sprowadził nakładem swoim drugi statek o sile 50 koni do Gdańska dla wprowadzania okrętów z portu do miasta. Na tym też statku zażywali gdańszczanie w dni świąteczne spacerów na wyspę Heli.

Statek kursujący po Wiśle był drewniany, dla zbyt niedostatecznego zagłębienia się do żadnego nie mógł posłużyć użytku. Także sam los spotkał dwa statki parowe żelazne, za pośrednictwem P. Steinkellera dla

Banku sprowadzone, które do stanu Wisły nie były zastosowane; statek bowiem mniejszy o sile 24 koni zanurzał się cali 40, a większy o sile 40 koni, cali 44, kiedy wiadomo, iż są miejsca w korycie Wisły, zwłaszcza na przestrzeni od Warszawy do ujścia Narwi, dla żeglugi najtrudniejsze, których głębokość zwyczajna 22 cali nie przenosi.

Do usiowań zaprowadzenia żeglugi parowej na Wiśle policzyć także należy statek parowy o sile 6 koni, budowy b. mechanika arsenału warszawskiego p. Smirnow, oraz statek podobny pomyślał hr. Maurycego Kossowskiego; próby te jakkolwiek się nie powiodły, świadczą zawsze o chwalebnych przedsięwzięciach zamiarach i utorowały drogę do dalszych postępów.

Ażeby utrzymać stałą żeglugę parową na Wiśle trzeba statków niezanurżających się głębiej z ładunkiem nad cali 18, to jest o 4 cale mniej od najniższego stanu wody.

W r. 1846 otrzymał pierwszy dziesięcio-letni przywilej na zaprowadzenie i utrzymywanie żeglugi parowej na Wiśle, Narwi, Bugu Wieprzu i Pilicy, Edward Guibert, inżynier-mechanik, przybyły z Francji. Następnie żegluga nie prosperowała pod zarządem b. towarzystwa akcyjnego, a obecnie jest własnością pana Fajansa, znanego z rozlicznych przedsięwzięć przemysłowych.

## Wiadomości miejscowe.

— Kwesta Wielkotygodniowa zbierana w kościele Ś-go Jana przez hr. Miączyńskiego, u Ś-go Aleksandra przez p. Jadwigę Łuszczewską (Diotymę) z siostrzenicą p. H. Komierowską, u Ś-tej Anny przez p. Gertrudę z Jawornickich Łaską i jej siostrę Annę Jawornicką, u Ś-go Jacka przez p. Mecenasa Wincentowę Majewską i jej bratową Aleksandrę Majewską, u Ś-go Ducha przez p. Kleber i jej córkę Fanny Kleber tudzież p. Fr. Robaczowską i Fr. Korzeniowską, na rzecz „Przytuliska“ oddziału przy Warsz. T. Dobr. papierami rs. 344, bilonem rs. 21, miedzią rs. 19 k. 53, złotem 7 sztuk półimperjałów, dwa dukaty trzy rublowe, dwie dwudziesto frankówki i jedna 10 frankówka, 1 dolar amerykański, 3 dukaty holenderskie, 14 dukatów austriacko-węgierskich srebrem 2 talary pruskie, 1 pięciozłotówka, 9 rs. Z ewaluacji obocznych monet otrzymano u Bankiera Portnera rs. 139 k. 12, czyli razem rs. 524 kop. 65 jak było ogłoszone w naszym piśmie w Nrze 85, a że oprócz tego nadano na ręce Protektorki od hr. Miączyńskiej rs. 3, i p. Liskiej rs. 3, zatem ogólna summa z kwesty zebrana została na tę instytucję rs. 530 kop. 65.

— Zarząd szpitala Pragskiego ma zaszczyt upraszać Szanownych Panów, którzy w charakterze członków zaproszeni zostali do przyjęcia udziału w zabawie w Parku Aleksandrowskim na Pradze jutro w niedzielę to jest 12 b. m. dać się mającej, aby o godzinie 2-ej z południa do Kancelarii Szpitalnej na Pradze przybyć raczyli w celu rozebrania pomiędzy siebie czynności.

(Art. nad.) — Towarzystwo pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego a Paulo z nastaniem pory wiosennej i roboty zwykłej w tymże czasie rozpoczynających się, zaprzestało rozdawać zupełnie najuboższym mieszkańcom Warszawy, — podaje więc do publicznej wiadomości, iż począwszy od dnia 18 stycznia r. b. do d. 18 kwietnia t. r. rozdanem zostało za pośrednictwem Siostr Miłosierdzia w Instytucji Ś-go Kazimierza na Tamce, zupy ciepłej i pożywnej porcji 12,997 do tego chleba fantów 6,500.

Przy tej sposobności nadmienia się powtórnie, iż mylnie są zupełnie bezzasadne pogłoski jakoby Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego a Paulo upoważniało kogokolwiek bądź do zbierania składek w imieniu swoim, gdyż Towarzystwo to nigdy podobnego upoważnienia nikomu nie dawało, nie daje i dawać nie zamysła.

— Wśród naszej publiczności poszanowanie własności ogólnej mało nadzwyczaj jest rozwinęte. Widzimy to w ogrodach publicznych, gdzie łamią krzewy i kwiaty nawet takie osoby których stopień wykształcenia powinienby przecież zapobiedz takim postępkiem. Wczoraj widzieliśmy gorszy jeszcze objaw owego braku poszanowania własności publicznej. Na



cmentarzu powązkowskim kwitnie obecnie massa bzów. Chłopcy tedy uliczni zrywają je i łamią, całymi gałęziami a następnie sprzedają na drodze do cmentarza. Po ukończeniu sprzedaży powtarza się znowu wyprawa po kwiaty a później znowu sprzedaż łupów. Oprócz tych przedsiębiorczych niszczyli widzieć można na cmentarzu bardzo wiele osób rwących i łamiących bzy bez żadnego nawet ukrywania się z tem.

Służba miejscowa mogłaby jednak łatwo zapobiedz tym niewłaściwym objawom zaniżowania botaniki, chwytając szkoczników bądź na gorącym uczynku, bądź przy wyjściu w bramach cmentarnych i zaznajamiając tych ichności z niektórymi artykułami kodeksu dotyczącymi nagradzania przyswajaczyli cudzej własności. Że większość publiczności nie pojmuje ani własności publicznej, ani nawet poszanowania odpowiedniego miejsca tak nietykalnego jak cmentarz, dowodzą i te jeszcze okoliczności że w razie dostrzeżenia łamiących drzewa przytomne temu osoby zdają się niezwierać na to żadnej uwagi.

— Fronton katakumb cmentarza Powązkowskiego znajduje się w prawdziwie smutnym położeniu. Z dołu widzieć można dach, pecyry spadające grożą okaleczeniem niebacznych przechodni, wilgoć ściekająca po filarach podpierających sam środek katakumb odarła je z tynku, skutkiem czego przeświecają namokłe cegły i jeżeli jakiś czas jeszcze tak potrwa ta konieczna reparaція może się stać bardzo trudna i kosztowna. Opadnięcie tego gzymsu, grozi zepsuciem dwóm pomnikom stojącym z obu stron, a mianowicie Hr. Leona Łubińskiego i Tajnego Radcy Cypriana Zaborowskiego.

— Dziś o godzinie 10 z rana przechodziła przez Warszawę Krakowskiem-Przełomem i Nowym Światem bardzo liczna kompanja pielgrzymów do Częstochowy licząca kilkadziesiąt osób. Garstka tylko mogła podążyć za przewodnikiem reszta szła rozrzucona na przestrzeni przynajmniej wiorstowej. Za kompanją szło przeszło 30 furmanek z bagażami.

— W parku Aleksandrowskim wielki ruch panuje. P. Dietrich każe ubierać namioty, w aleach osadzają słupki na których mają być ustawione lampy, w innym miejscu wkopują słupy na huśtawki i t. d. Jednym słowem przygotowuje się wszystko na dzień jutrzejszy. Wielka szkoda że niekorzystano ze Środy, wiemy bowiem o wielu rodzinach wybierających się na całą dniową zamiejską majówkę, innych pociągających statki parowe dążące na Saską Kępe, inni znów ugną czoło przed pałaczką Bilsęgo, jednym słowem wyrzekających na zawód jest wielu którzy ponieśli nawet z tego tytułu niepotrzebne wydatki.

Zabaw podobnych, jakiej jutro się przyjrzymy ma być o ile wieść niesie jeszcze trzy, z tych ostatnia nawet z loterją fantową, do której przedmioty drogą kwesty mają być zbierane w Warszawie i na Pradze.

— Na wczorajsze zebranie tygodniowe w Towarzystwie Muzycznym, ułożony był świetny i bogaty program, w skład którego wchodził miedzy innymi duet z „Fansta“ i kwartet z „Rigoletta.“ Wieczór rozpoczął się pod dobrą wróżbą triem-Benedicta (fortepian, skrzypce i wiolonczella). Tymczasem zaczęły dochodzić uszów słuchaczy odgłosy gromów, a błyskawice co chwila olśniewały. W sali zapanował niepokój, nie z obawy jednak bynajmniej piorunów, ale na myśl, że burza i deszcz mogą przeszkodzić przybyciu tenora, który wchodził w skład każdego prawie numeru programu. Niestety obawy się sprawdziły, tenor gdzieś ugrzązł i program przepadł, skończyło się na zaśpiewaniu duetu z „Napoju Miłosnego“ przez panią Dowiakowską i pana Kozieradzkiego i trzech śpiewów przez jedną z amateerek.

— Wczoraj wieczorem silne błyskawice coraz częściej się pokazujące od strony południowo-wschodniej, zapowiadały zbliżenie się burzy. Jakoż około g. 9 ej spadł obfity deszcz z akompanjamentem grzmotów, burza wszakże i tym razem ominęła miasto przeszedłszy po nad okolicami jego tylko.

— W folwarkach Majdan, Stuleńsi i Stulno w powiecie włodawskim pokażał się księgosusz. W pierwszej z tych dwóch miejscowości zachorowało 12 sztuk bydła, z tych 2 padło. Pozostałe 10 i 39 podejrzanych wybito. W drugiej miejscowości zachorowało 14 sztuk z tych padło 3, pozostałe 11 i 32 podejrzanych o księgosusz wybito. Razem ubyto w obu folwarkach 97 sztuk bydła.

— Towarzystwo artystów dramatycznych, pod dyktando p. Trapszo przebywa obecnie w Kielcach. Towarzystwo p. Stobińskiego z Kielc przენosi się do Buska na sezon kąpielowy.

— Na wyborach do Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Siedlcach, wybrani zostali: pp. Górski Ludwik do komitetu, na lat 4; Gruszecki Władysław do Dyr. Gł. na lat 4; Cielecki Konstanty do Dyr. Gł. na lat 2; Kuszel Józef. Podczaski Artur, Egersdorf Juliusz, Horodyński Eustachy i Zaleski Ludwik do Dyr. szczegółowej.

— Na wyborach w Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kred. Ziemi. w Suwałkach, wybrani zostali: do Komitetu Kazimierz hr. Starzeński; do Dyrekcji Głównej Gawroński Zygmunt Kirszyński; do Dyrekcji Szczegółowej Doboszyński Felicjan z Rumak, Krzyczynski Aleksander ze Skiersoboli Świątecki Władysław z Gejsterów.

— Pan Antoni Porębski wydawca „Rocznika Petrokowskiego“ uzyskawszy koncesję jak o tem dziś w wyjątku z „Gońca Urzędowego“ doniesionem zostało, zamierza w Petrokowie wydawać czasopismo p. t. „Tydzień“. Będzie to piąty z kolei dziennik prowincjonalny. „Tydzień“ niezawodnie zdobędzie sobie poczesne stanowisko w naszej prasie, do składu bowiem redakcji należą ludzie wykształceni i sumienni.

— Tłumaczem dzieła Flamariona Dieu dans la natura nie jest I. J. Kraszewski jak o tem mylnie doniesiono ale brat jego p. Kajetan Kraszewski.

— Słyszeliśmy wieść, której urzeczywistnienie jest bardzo pożądanem.

Dramat Feuilleta, p. t. „Miłość ubogiego młodzieńca“, ma być w tym roku jeszcze przedstawionym na tutejszej scenie.

Główne role, w tym pełnym zalet artystycznym utworze, grać mają pani Palińska i pan Świeszewski. Teatr letni ma otworzyć swoje wrota w drugiej połowie przyszłego miesiąca.

Szkoda, że to tak późno nastąpi; obecnie bowiem w salach teatrów zimowych temperatura od kilku tygodni przypomina już, że w łaźniach trudno się zachwycać sztucznymi wdziękami Melpomeny, Thalii, Terpsichory i innych bogiń, pokazujących się przy blasku kinkietów.

Na scenie teatru letniego pojawiają się zapewne zapowiedziane farsy zabawne: „Robert i Bertrand“ (nie balet); „Trzy kapelusze i Skarbonka“, komedia, w której z fotograficzną dokładnością widnieje życie prowincjonalistów francuzkich.

Wnętrze teatru letniego będzie ozdobionem ornamentacjami i malaturą dekoracyjną.

Nowy sufit zabezpieczy publiczność w razie słyoty od niepożądanego prysznica, a słupkami żerandol będzie przyswiecać podczas przedstawień. Lourse et Comp. porządkuje także swój zakład słodczy, urządzony w teatrze letnim gwoli krzepieniu sił jego dojrzających i niedojrzałych gości.

— Przed kilku dniami donosiliśmy o zawartym kontrakcie pomiędzy panami Mikołajem Wisłockim a Franciszkiem Łepińskim, zawartym w celu zasilania naszego miasta opalem torfowym; — obecnie dowiadujemy się, że z końcem b. m., obaj ci panowie wyjeżdżają do Monachium po maszyny i narzędzia, mające posłużyć w całym tem na wielką skalę podjętem przedsiębiorstwie. — Mówiono nam również, że na Pradze mają być pobudowane wielkie szopy na składy torfu. — Majątek Pogorzał, oprócz pokładów torfu, mogących miliony sprowadzić spółce, posiada także jak nas upewniano, góry zwirowe, nowe źródło złotodajne, które niebawem rozkopane będą pod pokładami mających się budować dróg żelaznych.

— Podobno w jednym z domów przy ulicy Smolnej miała miejsce dzisiejszej nocy dość śmiała kradzież. Złodzieje przystawili drabinę do balkonu mieszkania na pierwszym piętrze od frontu, i przez okno dostawszy się do pokoiów pokradli różne rzeczy.

— W dniu wczorajszym chwilowa lecz gwałtowna burza wyrzuciła jeden z piękniejszych wiatraków za Wolską rogatką własność p. Augusta Boye.

— Dr. H. Lubowski lekarz ordynujący zakładu leczniczego w Ciechocinku przyjechał w tych dniach do Warszawy.

— Jutro, w południe w Wielkim teatrze, przedstawienie na benefit pp. Tatkiewicz i Grzywińskiego, artystów dramatycznych, obłożnie chorych.

— Pan Miłszewski, h. Dyrektor teatru we Lwowie, gości w Warszawie.

— W dniu wczorajszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z jednoaktowej komedijki Feuilleta p. n. „Za i przeciw“. Role w tej sztuce przedstawiają pani Bakałowicz, panna Gilska i p. Świeszewski.

— Jutro, ma być otwartym zakład wód mineralnych w Saskim ogrodzie.

— Nic w naturze nie ginie — powiedział jeden ze znakomitych myślicieli. I rzeczywiście tak się dzieje na naszym świecie.

Wczoraj przed południem w skutek przypadkowego złamania się paląka u kosza z którym z miasta dążyła młoda kucharka na trotarze przy ulicy Wierzbowej nastąpił z rozbitego dzbanka wylew śmietany.

Wypadek ten, zmagnetyzował kilku nieletnich urwisów i ci, pokładający się na bruku, czerpali jak s. p. Bias filozof grecki wodę, własnymi rękami rozlaną nektar i raczyli się nim drwiąc z lamentującej nieśczęśliwej kucharki.

Resztki owego nektaru zmiotł w końcu do rynsztoka ucziwy stróż na obiad dla szczurów, których

mnóstwo żyje i niszczy fundamenta budynków na placu teatralnym.

Tak więc: nic w naturze nie ginie i nie zginie.

— Wielu zwolenników przyjemności zamiejskich, udaje się na świeże powietrze dla użycia huśtawki. Zwracamy ich uwagę, aby zanim zasiądą do powietrznej łodzi, lub staną na deskach, dobrze opatrzyli sznury, które o ich zdrowiu a może być i życiu stanowią. Byliśmy świadkami we środę jak na Saskiej Kępie trzy dziewczynki z towarzyszącymi jej dwoma młodzieńcami będąc na dobrom wzniesieniu, niespodzianie znaleźli się na ziemi wskutek pęknięcia sznura, szczęściem że na ten raz, obeszło się bez wypadku.

— W tych dniach odbył się dziwnego rodzaju wyścig. W pewnej stajni przy ulicy Nowo-Senatorskiej stangret zajęty był ranną tualetą, kiedy nagle jeden z koni wyrwawszy się wybiegł na ulicę. Stangret nie namyślając się długo i porzuciwszy dalsze toaletowe przygotowania dosiadł co prędzej drugiego konia i puścił się za zbiegiem. Przechodnie nieliczni w tej rannej porze z zadziwieniem przypatrywali się tej greckiej gonitwie, którą jedynie panujące dziś prawdziwie już letnie upały mogły uczynić możliwą.

— Parę koni maści złotogniadej, która za najpiękniejszą uważaną była na jarmarku ciechanowieckim, zakupił we czwartek za 800 rs. pan Mecenas A. B. w Warszawie.

— (Art. nad.) Czyżby p. Bilse choćby dla odwiedzienia się publiczności tutejszej za powodzenie jakiego tu doznaje, nie mógł przepełnić cenę wejścia na swe koncerty zwyczajne i symfoniczne dla studentów uniwersytetu? M. K.

— Otrzymujemy wiadomość, iż osada Drzwica (niegdys miasto) w Opoczyńskim temi dniami dotknięta została klęską pożaru. Mimo spiesznego ratunku robotników fabryki PP. Lilpop i Rau leżących około wiorsty po za osadą, płomień niszczył 22 domy przez klasę robotniczą i ludność starozakonną zamieszkałe. Około 100 rodzin znajdują się bez dachu i odzienia gdyż ogień podniecany silnym wiatrem robił wielkie postępy i nie było czasu do ratowania dobytku. Wiatr przy tym ogniu był tak silny, że przeniosłszy głównie podpalił o kilka wiorst stojącą karczmę, która wraz z kilkoma stodołami spłonęła.

— Za miastem Sochaczewem w z. poniedziałek po południu szalała zjawiskowa burza. We wsi Wola spłonęło od pierunów dziewięć chat. W Bolimowie wicher połamał kilkanaście drzew starożytnych a w jednej z wsi piorun padłszy do owczarni zabił kilkunastoletniego chłopca i sto kilkadziesiąt owiec. Z tychże okolic donoszą nam, że stan urodzajów roku je pomyślane bardzo plony.

— Wczoraj o 6 z połudn. na Now. Świecie jechało do syć żywo dorożką jakichś dwóch waszećców pod dobrą datą, — ale to pod uczciwie dobrą datą, co łatwo poznać było można z ich mimowolnie oddawanych pokłonów to jednej to drugiej stronie ulicy.

Jeden z tych panów nagle wyskoczył z dorożki i rozumie się padł twarzą na ziemię. Szczególnym zbiegiem sprzyjających okoliczności, w ciągu paru minut nikt nie przejeżdżał ni w tę ni w ową stronę to go uchroniło od przejechania.

Jednakże patrzącym zdawało się, że albo nogę złamał, lub co najmniej został pokaleczony. Tymczasem, podniosłszy się żywo pobiegł (rozumie się potacząc) na trotuar dla zapalenia papierosa u przechodnia.

Następnie wrócił do swego towarzysza, wszedł do toczącej się zwolna dorożki, — co mu się nie od razu wykonać dało, i wśród zdziwionych spektatorów rozparłszy się w dorożce, pojechał dalej, wyszedłszy zwycięsko z grożącego mu niebezpieczeństwa.

— Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności na nadchodzące Zielone Świątki, urządza w ogrodzie miejskim w Lublinie, na podobieństwo lat zeszłych, zabawę fantowo-loteryjną, na dochód ubogich, zostających pod jego opieką.

— I Warszawianki mimo nawyknień jakie przebywanie w mieście za sobą prowadzi, nie wyrzekły się jeszcze zupełnie zachęć rycerskich. Słyszeliśmy w tych dniach o szczególnego rodzaju darze, jaki zrobiła narzeczonemu jego przyszła.

Pan młody w podarku ślubnym otrzymał od swej pani wspaniałego wierzchowca szlachetnej krwi. Dodać należy, że dar ten miał wskazywać różnicę gustów jakie przyszłych małżonków odznaczały.

Panna ma być wyborańką woltjerką, doskonale strzela, jest zawołanym myśliwym, etc. etc.

Młodzieniec przeciwnie, na koniu nigdy nie siedział, a do broni palnej ma wstręt wrodzony. „Ostateczności się stykają“, powiada słusznie francuzkie przysłowie.

— Wczoraj, w domu Nr 15, przy ulicy Twardej, zapaliła się podłoga w kuchni angielskiej. Ogień natychmiast ugasiła 4-ta śc strażycę ogniową.

— Znalezione trzy zeszyty z obrazkami w Saskim



ogrodzie dnia 10 b. m., za udowodnienie m. cdebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. M. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— W dniu 25 Kwietnia (7 Maja), w cyrkule Powązkowskim, Lejbus Landestok, blacharz, pracując przy reparacji dachu w domu parterowym Nr. 45 przy ulicy Dzikiej, spadł na bruk, skutkiem czego uległ tak silnemu potłuczeniu głowy, że po odesłaniu go do szpitala starozakonnym, wkrótce zmarł. O czym w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Sobernym, Jakób Lewandowski, mularz, pracując przy odnawianiu domu Nr. 4, przy ulicy Rybaki, przez nieuwagę spadł z dachu, skutkiem czego uległ stłuczeniu krzyża. Odesłano go na kurację do szpitala S-go Duchy.

— W cyrkule Zamkowym, Szczepan Kuchnia, furman, jadąc przez Zjazd Nowy na wozie naładowanym szynami, z takową, spadł i koło przejechało mu nogę. Odesłano go do szpitala Praskiego.

— W dniu 26 Kwietnia (8 Maja), Joachim Altman, 35 lat wieku liczący, utrzymujący szynk, w domu pod Nr. 19 przy ulicy Chmielnej, o godzinie 1 po północy, idąc z piwnicy po schodach z piwem — spadł, skutkiem czego uległ tak mocnemu potłuczeniu głowy, że pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej w kilka godzin zmarł. O czym w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzone dochodzenie.

— W cyrkule Jerozolimskim, Tekla Tiehl, służąca, lat 53 wieku licząca, w domu pod Nr. 83 przy ulicy Pńskiej zamieszkała, — nagłe zmarła. O czym w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 12 przy ulicy Nowogrodzkiej, — Józefa Szydłowska, służąca, zamykając okno na 1-m piętrze — spadła z takowego i stłukła sobie głowę — odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus. (G. P.)

— W ciągu upłyniętego tygodnia t. j. od dnia 15 (27) Kwietnia do dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęg osób 33, z których zatrzymano w areszcie policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 5, odesłano do domu przytulku i pracy 5, do miejsca urodzenia 7, do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci — do szpitali 2, do domu przytulku starców i kalek —, do wydz. śled. —, do Sądu Poprawczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra 1, uwolniono 11. (G. P.)

— Od dnia 15 (27) Kwietnia do dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., zameldowano w policji 32 kradzieży na summe rs. 3,727 kop. 7, z tych i poprzednich wykryto kradzieży na summe rs. 3528 kop. 77; obwinionych i podejrzanych o występki przekończono 39 osób, pozostaje w dochodzeniu 20 spraw, od czasu ukończenia których 23 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do 22 Kwietnia (4 Maja) 1872 roku, zameldowano kradzieży 778, na summe rub. r. 34,727 k. 1, z tych wykryto 749 na summe rub. rs. 31,975 kop. 11, — niewykryto zatem 29 na summe rubli srebr. 2,751 op. 90. (G. P.)

— E— Targi Warszawskie w dniu wczorajszym były bardzo ożywione, pomogła do tego piękna pogoda, podczas której, więcej daleko osób przybywa z zamiarem kupna lub sprzedaży.

Ryb dowieziono średnią ilość, przeważnie żywych, śniętych ardozo mało mieliny na targu, przeważnie i wyłącznie prawie reprezentował je jesiotr. Żywe płacno: funt szczupaka op. 35, karpia kop. 27 1/2, lina kop. 25, karasia kop. 19, egorza kop. 22 1/2. Śniętego szczupaka funt kop. 20, jesiotra kop. 11.

Kopec raków stosownie do wielkości, sprzedawano po k. 60, rs. 1 k. 50.

Nabiału lubo stosunkowo coraz więcej przybywa, jednakże miany w cenach dopatrzeć się nie można, ciągle jeszcze jest rogi. Za funt masła świeżego niesolonego kop. 35 do 37 1/2, ołonegój tak zwanego do potraw kop. 33, kwartę śmietany kop. 5 do 30, śmietanki słodkiej k. 12 do 15, mleka niezbieranego 5, zbieranego k. 3.

Kopec jaj płacono po k. 90.

Drobin nie mieliśmy dużej dostawy, kurcząt jednakże dosyć do na targu, jak na obecną porę. Indyka płacono rs. 3 k. 50, rs. 4, indyczkę rs. 2 k. 55, pulardę k. 60, kurę k. 60 do 75, uszkę k. 60, kurczę k. 25 do 37 1/2.

Z jarzyn, kartofle płacono po rs. 2 do rs. 2 k. 25, ogrodowiz, jak pietruszkę grubą po k. 60 za kopec, seler k. 90 za cz. 2, porę po k. 30. Kopec szparagów k. 30 do 90. Koszyk szpinaku k. 10, tyłek szczawiu k. 5, sałaty k. 15, ogórek 15 do 20, pęczek młodej marchewki k. 10, radyski k. 1 1/2.

Na Pradze. — Targ koni był bardzo ożywiony i śmiało wiedzieć można, że w roku bieżącym, ani takiego ruchu, i też doboru okazów, jak w dniu wczorajszym nie widzeliśmy. Ogólna liczba koni przeznaczonych na sprzedaż lub mianę do 1,500 do hodzila. Kupujących zebrało się również znaczna liczba, sprzedaż lub zamiana, uskuteczniły się tylko, około pierwszej godziny po południu, ruch targowy był. Koni powozowe rosły, dobrane do masicy w wieku lat do 6 płacono parę rs. 500 do 600, bryckowe mniejsze tymże wieku rs. 400 do 450 — foralskie w latach 5 do 7 180 do 210, mierzyny włoczańskie rs. 40 do 60 za łnego.

Na targ włoowy dostawiono około 950 sztuk bydła rogatego, mało to ilość w porównaniu do innych targów, a zwłaszcza z dni końcowych kwietnia, tembardziej, że nie przypadają przyszły tygodnię posty, któreby przewidywać kazaly większą konsumpcję mięsa. Ceny były podwyższone, za wółu żęgo tłustego płacono duk. 32 do 35, za mniejszego lub udzęgo, mogącego dać 500 funtów mięsa, duk. 29 do 31, małego 14 do 20.

Na targ wieprzowy dostarczono około 800 trzody chlewnej, mimo takiej dostawy i braku konkurencji pomiędzy kupcami, gdyż handlarze pruscy w targu zupełnie udziału nie ali, ceny były wysokie. Za wieprza dużego upasionego na onirę i sadio, żądano rs. 55 do 75, za mniejszego lub chudęgo rs. 40 do 50, średniaki rs. 32 do 38.

Na plac Krasieński dostarczono małą ilość drzewa, która tylko w miarę przybycia na miejsce, bywała zakupywana. a furę jednokonną sossiny płacono rs. 3 do rs. 3 k. 30, za kęz brzeziny rs. 3 kop. 75, za sześć bleków na jednokonęj furmance rs. 6, za 2 większe na jednokonęj rs. 5. Centnar siano kop. 75 do 90, centnar słomy k. 49 do 52.

— Dziś o godzinie 2-iej po południu, przeszła nad Warszawą silna burza z piorunami i gradem, wielkości orzechów laskowych.

— Dzisiaj w dokończeniu ciągnięcia 4 tej klasy 118 letერი znacznie wygrały padły: Rs. 4000 na Nr. 22,380 u głównego kolektora Nelken; Rs. 2,000 na Nr. 4,466 u kol. Goldberg w Petrokowie; po Rs. 1000 na N. 7,486 i 10531; po Rs. 500 na Nr. 11,567 i 22,441.

— „Nowosti“ donoszą, że w ministerjum oświecenia, roztrząsa się obecnie projekt założenia w Charkowie szkoły dla przysposabiania nauczycielek wiejskich. Komplet uczennic ma być: 22 stałych pensjonarek i 28 przychodzących.

— Przy ministerjum oświaty, utworzoną została osobna komisja, jak piszą „Nowosti“ dla roztrząsania kwestji o odczytach ludowych. Do czasu wypracowania przez tą komisję projektów i do zatwierdzenia takowych przez rząd, uznano za konieczne wbrońnić w całym państwie odczytów ludowych, i nie dozwalać tykowych pod żadnym pozorem i formą.

— „Rusk. Mir“ donosi, że wkrótce przez Stehlin przybędzie do Rossji część broni, zamówionej przez wojennego agenta H. M. Gorłowa w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki. Pomiędzy inną bronią znajduje się dziewięć tysięcy rewolwerów dla kawalerji i milion patronów do tychże.

— Do „Nowosti“ piszą z Kijowa, że miasto to ma być zamienione na fortecę. Jak zapewnia korespondent więcej niż 1000 tobotników zamówiono z północnych gubernji na roboty koło fortyfikacji. Obserwatorium Kijowskie, położone na jednym ze wzgórz południowo-zachodnich, ma być zniszczone, a podług planów w miejscu tem będzie budowany cały rząd baterji. Jeśli wzięcie na uwagę, że rozpoczęta przez profesora Chandrykowa restauracja Obserwatorium, wstrzymana została, wiadomość powyższa nabierze większego prawdopodobieństwa.

+ Dnia 13 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Józefa Gleinicha, o godzinie 11-tej z rana odbędzie się żałoba wotywa w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała wdowa wraz z corkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 4258 —

+ W poniedziałek d. 13-go maja r. b. o godz. wpół do 10-tej z rana, w kościele S-go Krzyża, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Stefanji z Zabłockich Szymańskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spój jej duszy, na które pozostała matka wraz z bratem zmarłej, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 4285 —

+ W dniu 13 maja r. b., t. j. w poniedziałek jako w rocznicę śmierci s. p. Stefanji z Zabłockich Szymańskiej, o godzinie 10-tej z rana odbędzie się Msza za łobna w kościele S-go Krzyża. — 4282 —

+ S. p. Barbara z Stokowskich, 1go ślubu Pasiorowska, 2go Macharzyńska, żona Nauczyciela Gimnazjum Ilgo klasycznie-filologicznego, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 8go maja r. b., w wieku lat 38. — 4382 —

+ Teodor Pielichow, Urzędnik Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zakończył życie w wieku lat 49. Pochowanie zwłok odbędzie się jutro t. j. w niedzielę, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy na cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. — 4316 —

+ S. p. Roman Gralewski, Kupiec i Obywatel miasta Warszawy, opatrzonej SS. Sakramentami, przeżywszy lat 46, w dniu 10 b. m. przeniósł się do wieczności. Pograżone w smutku dzieci wraz z braćmi zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 12 b., to jest w niedzielę, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski. — 4314 —

+ S. p. Sabina z Poleszynowiczów Ostrowska, żona Artysty Teatrów Warszawskich przeżywszy lat 27, opatrzonej SS. Sakramentami w d. 11 maja przeniósł się do wieczności. Pozostały w smutku mąż z 3-imi dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 13 b. m. t. j. w poniedziałek o godzinie 10 rano w kościele Wszystkich Świętych przy ulicy Grzybowskiej oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4 po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. — 4333 —

+ W dniu wczorajszym, z kościoła S. Antoniego, wyprowadzono zwłoki s. p. Ludwika de Zema Łęskiego, urodzonego w dniu 28 stycznia 1813 r.

Od bramy cmentarza powązkowskiego, koledzy na własnych ramionach ponieśli ciało, które złożone zostało w grobie rodziny Bobów.

S. p. Łęski, po ukończeniu nauk w konwiktie XX. Pijarów, w r. 1831 służył wojskowo — poczem przyjęty został do b. Kom. Rz. Przycz. i Skarbu, zkad po latach pięciu na własne żądanie wyszedł. Rok 1854 ujrzał go piastującego różne obywatelskie urzęda

w p. warszawskim; w r. 1856 mianowany sędzią pokoju okr. i miasta Warszawy, w rok później, naznaczony członkiem Rady Op. Zakł. Dobr. Pow. Warszawskiego, w roku 1858 wezwany na Radę b. Dyr. Ubezpie. w p. Warszawskim, w 1861 powołany na Radę komitetu właścicieli listów zast., i wezwany do współuczestniczenia jako członek w pracach filantropijnych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, gdzie w końcu roku 1862, wybrany na Naczelnika sekcji Czyt. Bezpł., piastował ten urząd przez lat dwa, a na początku r. 1868 naznaczony opiekunem Ochr. III przy ulicy Pańskiej, imienia znanego powszechnie pułk. Ignacego Popławskiego, z którego siostrzenica dożgonnemi węzły był połączony.

Oprócz tego pełnił honorowo obowiązki jako członek komitetu kassy zapomogi S. Wincentego a Paulo, i czasowo był członkiem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Powoływany niejednokrotnie w dość licznych kwestjach jako sędzia polubowny, z misyj tych umiał godnie się wywiązać, przed najcięższą pracą, choćby wymagającą kilka dni i nocy nieoderwania się od biurka, nie odstraszał się. Wielokrotnie zasiadał tutejsze dzienniki specjalnemi artykułami, a w ostatnich czasach zwrócił uwagę publiczności na smutny process, który spowodował bacniejszą obecnie oględność tych, w których ręce powierzony został obowiązek opieki nad małoletnimi.

+ Niech mi wolno będzie, kiedy iza wdzięczności kryje się pod powieką, wyrazić serdeczną podziękę szanownym mieszkańcom i obywatelom wsi Woli za ich szlachetną pomoc i zajęcie się pogrzebem s. p. mego męża, — księżom! tym prawdziwym posłannikom Chrystusa, którzy okazali najwyższą stronę moralnej bezinteresowności, oraz p. Kamińskiemu, prawemu i zacnemu obywatelowi, który z przyjaźni dla zmarłego wywiązał się z całą szlachetnością. Oby Wam panowie Bóg stokrotnie wynagrodził, coście uczynili dla s. p. zmarłego i pozostałej osieroconej jego żony i dzieci, których modły codzienne za Wami do Tronu Najwyższego zasylam. Niech Niebo zesle na Was wiekuiste błogosławieństwo. — W. Jamnicka. — 4219 —

#### Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 18 (30) kwietnia r. b Nr 1,691, — Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, jak następuje: Eleonora Wiederschall Nr. 546 Długa, rs. 20,000, Otolia Januszewska Nr. 923 Chłodna, rs. 7,500 Aleksander Malczewski Nr. 128 Piekarska, rs. 6,000, Helena Kowalska Nr 1549K, Żelazna, rs. 12,000.

w Warszawie d. 24 kwiet: (6 maja) 1872 r.  
Naczelnik Kancelarji J. Czosnowski.

#### Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy.

Dla dopełnienia wyborów na Prezesa Trybunału Handlowego, Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców, na skutek wezwania Magistratu, ma honor upraszać PP. Kupców Wyborców, ażeby w dniu 3 (15) Maja r. b., to jest we Srodę o godzinie 12-iej po południu, bez oczekiwania na oddzielne zawiadomienie, przybyć zechcieli do sali posiedzeń Magistratu w gmachu Ratuszowym. (1-3) — 4295 —

#### Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy.

Dla dopełnienia wyborów na Reprezentów Kupiectwa w liczbie 60-ciu, Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców, stosownie do zezwolenia JW. Prezydenta Miasta Warszawy, ma honor zaprosić wszystkich Członków do Zgromadzenia Kupieckiego należących, ażeby w dniu 4 (16) Maja r. b., to jest w przyszły Czwartek, o godzinie 2-iej po południu, bez oczekiwania na oddzielne zawiadomienie przybyć zechcieli do sali posiedzeń Magistratu w gmachu Ratuszowym, nadmienając zarazem, iż listy wyborcze przyjmowane będą przez osoby do tego uproszone od godziny 2-iej do 5-iej po południu, zaś punktualnie o godzinie 5-iej w obec Urzędu Starszych i zaproszonych PP. Delegatów, nastąpi otwarcie urny, obliczenie głosów, oraz objawienie wypadku wyborów; w końcu objaśnia się, iż tylko osobiście składane listy wyborcze mogą być przyjęte. (1-4) — 4296 —

#### Kronika zagraniczna.

× Komedia hr. Fredry: „Śluby Panieńskie“, przełożoną została na język czeski przez M. Vavra.  
× Z Bombaju donoszą d. 8 b. m. że skutkiem zerniania czterdziestu tam cała okolica Vallore zalana została wodą. Blizko tysiąc ludzi zupełnie zginęło. 12,000 jest bez schronienia, 73,000 bez środków do życia.

#### Przegląd polityczny.

Marszałek Bazaine najpóźniej w dniu dzisiejszym otrzyma swoich sędziów od zgromadzenia narodowe-



go. We środę Chanzy przewodniczący w komisji wniosku Bambergera zażądał aby projekt do prawa oddającego marszałka pod sąd powierzony był do rozpatrzenia i zaopiniowania pomienionej komisji, a przy znanem usposobieniu Chanzego dla byłego naczelnego wodza armji reńskiej można być pewnym że wypracowanie odpowiedniego sprawozdania nie doznało żadnej niepotrzebnej zwłoki i musi być już gotowem pod uchwałę, którą depesze wczoraj jeszcze zapowiadały na koniec bieżącego tygodnia. Chanzy stawiając żądanie swoje uwydatnił okoliczność niezbyt po- chlebnie za operatem ministra wojny przemawiającą. Między motywami projektu ministerjalnego znajdowało się i to, że marszałek sam od siebie listownie do- pomniał się sądu. Zamieszczenie tego motywu nie dowodzi zbyt silnych uczuć sprawiedliwości i ubliża państwu państwa i reprezentacji narodowej. General Cissey chciał bądź co bądź dać poznać że kiedyś zo- stawał pod rozkazami Bazaina.

Zgromadzenie zawsze zgodnie w obu swych wiel- kich odłamach postępujące ilekroć chodzi o bona- partyzm którego obie strony, każda ze swoich pobu- dek nienawidzą. Okryło zasłużonemi oklaskami tę część mowy Chanzego w której podniesiona była nie- właściwość motywu użytego do projektu i ostatecznie odesłało projekt do komisji Bambergera, jak tego żądał dawny wódz armji nadloaraskiej. Tak więc sąd bę- dzie złożonym, na prezesa jego już nie Vaillant, nie Tréhouart, ale jeden z generałów dywizji wyznaczo- nym zostanie. Sąd rozpocząć ma swe czynności 1-go czerwca. Bazaine w obec tych przygotowań sprawie- dliwości jest jak najlepszej myśli. Wierzy w to że go specjaliści uniewinnią że tylko ludzie nieznający się na rzeczy i wichrzyciele mogą mu zarzucać nieudol- ność i złą wolę.

Istotnie, ludzie wojskowi mogą zmniejszyć liczbę punktów na jakich się opiera oskarżenie, mogą wyka- zać niewłaściwość tego lub owego zarzutu, niepodob- nieństwo wykonania tego czego się od marszałka do- magano, i t. p., zawsze jednak zostanie jeszcze sądo- wi dość materiału do zawyrokowania na niekorzyść marszałka, a choćby pousuwano wszystkie zarzuty czysto wojskowe, nikt nie wydrze z akt śledczych tej działalności dyplomatycznej marszałka, tej intry- gancko-przewrotnej polityki Bazaina, która miała na celu osobiste wyniesienie. W niej szukać należy właściwego źródła wszystkich zbrodni wojskowych. Działalność ta bardzo niedokładnie weszła do akt śledczych, ale przy gorliwości można będzie zebrać co do niej pewne wskazówki i wtedy sprawa z wojsko- wej stanie się kryminalną.

Izba niższa angielska rozpoczyna swoje ferie Zieło- nych świątek; uznano jednak pierwzej za stosowne skłonić ministerjum do wypowiedzenia zdania o sta- nie sprawy Alabamy. P. Gladstone na interpelację, tą razą wprost do niego wymierzoną, odpowiedział temi samemi objaśnieniami jakie już lord Granville w Izbie lordów złożył, i pocieszył Izbę obiecując przedstawienie korespondencji ściągającej się do te- go przedmiotu, po ukończeniu wakacji. Pierwszy mi- nister skorzystał z tej sposobności ażeby w sposób nieco przesadzający i ku wielkiemu zdziwieniu opo- zycji zachowawczej, podziękować Izbie za „ufność“ po- kładaną w gabinecie. Kto tylko pamięta o licznych interpelacjach dotyczących stanu sprawy Alabamy i wy- chodzących z łona obu Izb, kto nie zapomniał do jak burzliwych debatów doprowadziły niejednokrotnie w Izbie niższej te interpelacje, że nie wspominamy już o mniejszych i większych porażkach w ciągu tego- rocznej kampanji parlamentarnej, ten niepotrzebuje lepszego komentarza do owego zaufania, które się pierwszemu ministrowi tak godnem podziękii wydało. Lord Granville zarówno jak p. Gladstone, mieli zresztą na uwadze ewentualne wyrzeczenie zdania parlamen- tu w kwestji Alabamy, a nawet oba ministrowie przy końcu swoich objeńńień, proponowali umyślnie do tego celu opóźnienie rozpoczęcia ferji. Zdawałoby się, że gabinet życzy sobie usankcjonować dotychczasowe swoje postępowanie w sprawie Alabamy za pomocą uroczystej uchwały parlamentu, dla utrwalenia tym sposobem swej pozycji na zewnątrz i na wewnątrz. To zewnętrzne utrwalenie mogłoby być o tyle potrze- bniejszem, że według ostatnich telegramów „Timesa“ z Filadelfji, ruch odwrotowy rządu amerykańskiego, dosięgnął już ostatecznych granic po za które nie wyjdzie. Gabinet angielski żąda, ażeby uważać zasa- dę wynagrodzeń pośrednich za mającą zobowiązanie ule- dź wycofaniu jedynie w wypadkach, gdy będzie szło o pretensje mogące pozostać w podobny sposób i w podobnych warunkach jak te które stanowią obec- nie przedmiot traktatu waszyngtońskiego. Według takiego pojmowania rzeczy, jedynie wypadkiem który- by Anglja miała na względzie, byłoby powstanie w Ir- landji lub w osadach. Lord Granville wymagał dalej

formalnego cofnięcia pretensji pośrednich z memoria- lu, jako przeciwnych duchowi traktatu waszyngtoń- skiego. To ostatnie życzenie nie łatwo może być u- względnione przez rząd Unji w obec żywego oporu w Izbie reprezentantów przeciw dalszemu następstwu w tej kwestji. Wniosek utrzymania w całości memo- rjału amerykańskiego został nawet wyraźnie przez p. Butlera przedstawiony.

Wiadomości z Hiszpanji nie wiele, a te które nade- szły, starają się złagodzić doniosłość porażki Don Karlosa. Jeden z dzienników półrządowych posuwa się nawet aż do podania w wątpliwość samego faktu. Ale „Union“, dobrze zwykle poinformowana, stwierdza klęskę i wzięcie do niewoli 700 ludzi. Dziennik ten dodaje jednak, że niepowodzenie jest częściowem i nie kompromituje sprawy karlistów.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal, 8-go. — Zgromadzenie narodowe. Chanzy, przewodniczący w komisji która rozpatruje wniosek Bambergera co do ujawnienia śledztwa kapitulacyjne- go, żąda aby wczorajszy projekt do prawa złożony przez ministra wojny, odesłany został do wspomnio- nej komisji. Chanzy mówi dalej: „Komisja z przy- krością dostrzegła, iż między motywami projektu znajduje się i ten, że sam marszałek Bazaine prosi w liście do rządu, aby na niego sąd złożono.“ Stowa- te wywołują gorące oznaki zadowolenia. Wniosek Chanzego jednomyślnie przyjęto.

Wersal, 8-go. — „Courrier de France“ donosi o po- stanowieniach komisji, która prowadziła śledztwo w sprawie kapitulacji, że co do Metz, komisja wysła- z następujących pobudek: Zważywszy, iż Bazaine przez błąd swój zgubił armję 150-tysięczną i również przez błąd swój spowodził zgubę miasta i fortecy Metz; zważywszy, że przez to naruszył wszystkie prawidła honoru i obowiązku, komisja wyraża opinię, iż Ba- zaine powinien być oddany pod sąd.

Rzym, 8-go. — Nigra doręczył Thiersowi list króla Wiktora z podziękowaniem za sympatię okazaną jego synowi Amadeuszowi w Hiszpanji i za ścisłe strzeże- nie granicy przeciwko powstańcom.

Thiers dał 1500 franków na poszkodowanych przez wybuch Wezuwiusza.

Opawa 8-go. — W Bielsku rozruchy, do których powód dały stosunki między biorącymi i dającymi pracę. Z Cieszyńska wysłano już wojsko lecz siła jego nieokazała się dostateczną. W tej chwili odjeżdża ztąd pół bataljonu posiłków.

Begumín 8-go. — Dziś po południu Prezydent kraju Summer udał się do Bielska z dwiema kompanjami piechoty. Dwóch dalszych kompanji spodziewają się w nocy z Krakowa. Depesze z Bielska donoszą iż po południu zaszły już tłumne bardzo zbiegowiska i że trudno będzie uniknąć rozlewu krwi.

Zagrzeb 8-go. — Z powodu rozruchów przy wybo- czech przedwstępnych, rząd upoważnił przewodniczą- rym w kolegiach wyborczych do żądania pomocy siły zbrojnej.

Łondyn 8-go. — Królowa jutro dopiero przyjmować będzie księcia Broglie na posłuchaniu pożegnalmem.

Rzym 8-go. — Papież ozdobił hr. Harcourt orde- rem Piusa wielkiego krzyża. Poselstwo birmańskie do króla Wiktora Emanuela spodziewanem jest w Brindisi.

## SZARADA.

Pierwsze i drugie znane jezioro;  
Druga i trzecia — obłęd niewieści,  
W którym i męskiej próżności jest sporo...  
A wszystkie — różne rzeczy w sobie mieści.  
(Znaczenie wszelkiej Szarady Okolica).

— W Gubernji Warszawskiej w powiecie Nowo- Mińskim w folwarku Gurce przy majątku Kozłowie W-go Arnolfa Eysmonta znajduje się torf nadzwyczaj- nego gatunku; mimo całej twardości jest palny sło- wem najpraktyczniejszy z tych jakie dotąd znamem ga- tunków. Ktoby życzył zeń użytkować, niech się zgło- si do dziedzica W-go Arnolfa Eysmonta. Przy ogólnem upadku lasów, taka kopalnia torfu może być wielkiej wartości. (1—3)

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet, leczy Le- karz od 30-tu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, w domu Braumana Nr. 1302 (nowy 44). — Józef Bagieński. (3—3) — 2969 —

## ELDORADO

Z dniem 8 Maja r. b. Ogród wraz z restauracją z wszelkimi nowaljami i napojami otwarty został — Or- kiestra Warszawska pp. Lewandowskiego i Ku- nego, skończywszy swój sezon w Dolinie Szwajcarskiej gry- wać będzie codziennie od dnia 12 Maja, to jest od Niedzieli pod dyrekcją p. D. Szulca, od godziny 7-ej wieczorem. (2—3) — 4244 — Michał Kotoński.

## Magazyn Cygar Hawańskich i wszelkich wyrobów Tytuńowych pod firmą: E. WESTPHAL,

Plac Teatralny, Pałac Blanka, Nr 8 nowy.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że tenże Skład został zaopatrzony w najwyborniejsze Cygara Hawań- skie Importowane od Rs 8 do Rs. 50 za 100 sztuk pa- kowane po 10, 25 i 100. Również poleca Wyroby Tabaczne z najcenniejszych Fabryk ruskich jak i tutejszych: mianowi- cie z Fabryki F. A. Müller A. Myczri, Saacz i Ma- guby, Nikola Kiki (Serbia), Titoff, Wasili Zukow i Braci Konstantego i Pawła Petrow w St. Pe- tersburgu. Konstanty Kuchczyński, Mündel et Comp. i Leo Wissor w Rydze, A. B. Musatow i Synowie M. J. Bostandzogli w Moskwie, Nikoło Papa Kryonai M. Bottelmana w Odessie, Kohena w Kijowie; Towarzystwo Laferm, Towarzystwo Union dawniej L. Kronenberg, Braci Polakie- wicz, K. Teofilidzi &c. Tabaka prawdziwa Paryz- ka i Strasburska.

Wszelkie obstarunki będą największą akuratacją wyeks- pedjowane. — Eufemja Westphal. (2—3) — 3399 —

## CYRK SALAMONSKIEGO.

W Sobotę dnia 11 Maja, od godziny 8-ej do 10-tej wiel- kie przedstawienie z nowym Programem.

W Niedzielę dnia 12 Maja, od godz. 8-ej do 10-ej wielkie przedstawienie.

W Poniedziałek dnia 13 Maja, wielkie przedstawienie.

Pierwszy występ Signory Mayol.

Wkrótce nastąpi występ komika Augusta Ble- nowa z swoimi tresowanymi pudłami. — 4315 —

## T I W O L I

Jutro w Niedzielę dnia 12-go Maja 1872 r. Koncert or- kiestry pod dyrekcją

## ADOLFA SONNEENFELDA

1) Uwertura z op. Niema z Portici, Aubera; 2) Farewel, Medytacje, Langiego; 3) Künstlerleben walc Straussa; 4) Fan- tazyja z op. „Tanhäuser,“ Wagnera; 5) Uwertura z op. Obe- ron, K. M. Webera; 6) Francuskie pieśni: Kadryl, A. Son- nenfelda; 7) Arja ze „Stabat Mater,“ Rossiniego; 8) Potpour- ri z op. Faust, Gounoda; 9) Uwertura z op. „Marta,“ Flo- towa; 10) Les Adieux walc, Th. Hertza; 11) Frühlings Er- wachen romans, Bacha; 12) Banquett galop A. Sonnenfelda. Początek o godzinie 6-ej — Entré kop. 15. W Poniedziałek koncert. — 4317 —

## SZWAJCARSKA DOLINA.

W Niedzielę dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1872 roku.

## PROGRAM I-go KONCERTU

## B. BILSE,

Dyrektora Orkiestry Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego złożonej z 60 artystów z Berlina.

Część I. Uwertura z op. Rienzi, R. Wagnera; 2) Koncert (Część I) na skrzypce, L. v. Beethovena, (z kadencją Joahi- ma), wykona p. Otto Lüstner, solista-skrzypek W. K. Saskie- go, członek orkiestry; 3) Rapsodia Węgierska (Nr 2) F. Liszta, ułożona na orkiestrę przez Karola Müllera.

Część II-ga. 4. Uwertura z op. Oberon, K. M. Webera; 5) Neu-Wien, walc Straussa; 6) Paraphrasa na temat Ostatnia róża, na arje, Oberthura, wykona p. Hasselmans; 7) Musika- lisches Actien-Unternehmen, wielkie potpourri Conradi'ego. Część III-cia: 8. Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossinie- go; 9. 1001 noc, walc Straussa; 10. O bitt'ench liebe Vöge- lein, pieśń Gumberta, instrumentował Bilse. Solo na trąbce wyk. p. Speer; 11. Wielki marsz z op. Tanhäuser, Wagnera. Początek o godz. 6-ej Cena wejścia kop. 25.

Jutro w P. niedzielę, po raz 1-szy: Reethoven-uwertura, E. Lassena, Wielka fantazyja z op. Les Dragons de Villars, Józefa Dupont. (1—1) — 4318 —

## TEATR WIELKI.

Dziś: Marja Stuart.

Jutro: Życie Paryżkie.

## TEATR ROMANTOSCI.

Dziś:

Jutro: Żydzi.

## Uwladomienie

## Żeglugi Parowej na rzece Wisła.

W Niedzielę dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., kursować będą Statki pasażerskie do Bielan, Jabłonn, Nowogroziewska, Zakrocymia i z powrotem. Wyjazd z Warszawy do Jabłonn, Modlina i Zakrocymia o godzinie 9½, z rana, powrót do Warszawy między 8 a 9 wieczorem. Do Bielan statki odchodzić będą od godziny 6 z rana, co dwie godziny, do godziny 6 w wie- czór. Cena biletu kop. sr. 20 od osoby. Dzieci do lat 10-cią, płacą połowę. Na Saską kępe co godzina, po kop. sr. 7½ od osoby. Sprzedaż biletów powrotnych uskutecznia się na Bio- lanach i Saskiej Kępie. (1—1) — 4267 —

— Ceny Targowe Warszawskie. — Z dnia 10 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 65 do rs. 8 kop. 50 żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 35 jęczmienia 2 i 4-ro rzę- dowego rs. 4 kop. 90 do rs. 5 kop. — owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15 Groch polny rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 5 kartofle rs. 2 kop. — do rs. 2 kop. 25 siano od kop. 25 do kop. 30 siana od kop. 16½ do kop. 30 Wysokość wody na rz: Wiśle pod Warszawą stop 2 cali 0

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

Redaktor Julian Statkowski.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.



## Kronika zagraniczna.

W Krakowie umarł doktor medycyny Schlesinger. Był młody lekarz światły i zacny.

Dyrektor opery włoskiej w Petersburgu, p. Merelli, jak donosi „Neue Freie Presse,” przyjeżdżał niedawno do Berlina dla zawarcia kontraktu na dwa miesiące (listopad i grudzień) z znakomitą śpiewaczką Mallinger, zaangażowaną przez niego dla opery włoskiej w Moskwie. Zobowiązał się on zapłacić pani Mallinger 30,000 franków za dwa miesiące, w ciągu których ma ona wystąpić w 20 przedstawieniach.

Z różnego rodzaju książek, broszur, panfletów i artykułów zamieszczonych dotychczas w niemieckich dziennikach a opisujących drugie cesarstwo we Francji oraz charakter i zdolności Napoleona III można wyciągnąć spór o złoży bibliotekę. W tych czasach znowu wydano została w Sztutgardzie książka przez Gustawa Rasch p. t. księga Długów Ludwika Napoleona. Nie jest to praca ściśle historyczna i za taką wcale się nie podaje. Jest to po prostu akt oskarżenia oparty na dowodach wystosowany przeciwko drugiemu cesarstwu, pełen wymownego oburzenia i stawiający pod przegięciem opinii całe to zgubne dla Francji panowanie.

We Florencji, liczącej mało co więcej nad 200,000 stałych mieszkańców, znajduje się 12 publicznych i kilka prywatnych teatrów. Najobszerniejszy z tych teatrów Pergola, subwencjonowanym jest przez Florenckie municipality w ilości 120,000 fr. rocznie. Był teatr dworski nazywa się Pagliano.

W Bostonie w Ameryce, ma być w tych czasach urządzony olbrzymi koncert. Pięć tysięcy sopranów będzie śpiewać unisono, arję z opery Halera pod tyt. „Błyskawica”, a pięć tysięcy altów utworzą „Lacchia ch'io pianga”.

Wiktory Hugo napisał nowy tom poezji p. t. L'annee terrible, który w tych dniach wyjdzie z druku w Paryżu. Wojna z prusakami i komuna mają być przedmiotem tego poematu. Już wyszły w jednym tomie wszystkie listy i artykuły Wiktora Hugo, pisane po czasie wojny, p. t. Czyny i Słowa.

We Lwowie, w tych dniach wystąpiła poraz pierwszy zaproszona na gręcinne wystąpienia w operze Halka, p. Gruszczyńska b. primadonna opery warszawskiej. Słuchacze przyjęli sympatycznie zdolną artystkę.

Przy marynarce austriackiej mianowany został podchorążym okrętu liniowego Kadet I klasy p. Mieczysław Pietruski. Jest to dwudziestokilkuletni marynarz, który jako wzorowy uczeń akademii marynarki w Pola, odbył ekspedycję do Chin i Japonii. Podróż ta trwała blisko trzy lata.

Istotny olbrzym z rodu nierogatych pojawił się w Poznaniu. Jest to wieprz 8 stóp długi i trzymający 7 stóp objętości. Wyhodował go i wykarmił p. Rachowczyński właściciel Łącznego młyna pod Poznaniem i otrzymał za swoją sztukę 200 talarów od rzeźników.

W Moguncji, pewien inżynier odkrył sposób kierowania balonami. Jeśli to doniesienie prawdziwe, to żegluga powietrzna wielkie przynieść może przysług społeczeństwu.

Pan Wilhelm Nube zamieszkały w Berlinie, odkrył, jakim sposobem utworzyć można czyste niesfałszowane złoto. Może więc odkryty został kamień filozoficzny?

Władysław Belke, lekarz wolno praktykujący, po powrocie z zagranicy, obrał sobie mieszkanie na Krakowskim-Przedmieściu wprost Śgo Krzyża, Nr 10 nowy. Przyjmuje chorych do godziny 10-tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu. (3-3) — 3863 —

Instytut leczniczy Doktora Kadiera, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi (syfilitycznymi), i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadiera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz. 11-tej po południu od 4-tej do 6-tej, gdzie w tych godzinach udzielana bywa za darmo lekarska chorą przychodnią z miasta. — 10399 —

### Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter

Zielony Plac, Nr 7. (83-0) — 5071 —

## Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż do dnia 30-go kwietnia r. b. 534 osób podało się o kredyty na sumę rs. 2,736,850

z tego przyznano:  
439 uczestnikom kredytu na sumę rs. 1,931,700  
z których 285 uczestników opłaciło 10% wnioski od summy rs. 1,530,500,  
zaś 154 uczestników nie uiściło jeszcze takowych od summy rs. 401,200,  
zmniejszono kredyty o . . . rs. 438,700  
zażądano zabezpieczenia w papierach publicznych od 49 podających się o kredyt na . . . rs. 140,750  
pozostaje do zadecydowania 46 podań z żądaniem kredytu na . . . rs. 225,700  
rs. 2,736,850 —

Przytem Zarząd przedstawia „Bilans” Towarzystwa od dnia rozpoczęcia czynności 9 kwietnia, po dzień 30 kwietnia r. b.

### Stan czynny.

Gotowizna w Kassie . . . . .	rs. 12,625 49
Zobowiązania uczestników 90% . . . . .	„ 1,377,450 —
Rachunki bieżące . . . . .	„ 65,300 —
Skup weksli . . . . .	„ 118,362 69 1/2
Pożyczka na zastaw papierów publicznych . . . . .	„ 5,717 80
Zaliczenia rozmaite . . . . .	„ 409 67
Korrespondenci . . . . .	„ 881 40
Koszta Handlowe . . . . .	„ 1,137 25
Koszta Organizacji . . . . .	„ 1,517 27 1/2
Wydatki na ruchomości . . . . .	„ 693 07 1/2

rs. 1,584,094 65 1/2

### Stan bierny.

Kredyty przyznane . . . . .	rs. 1,530,500
Rachunki przekazowe a vue rs. 17,750	
za 7 dniowym wypo-	
wiedzeniem . . . . .	„ 22,000 „ 39,750
Kapitały na lokację . . . . .	„ 10,850
Korrespondenci . . . . .	„ 664 90
Procenta, Prowizja i Komiss. . . . .	„ 2,329 75

rs. 1,584,094 65 1/2

Depozyta w papierach publicznych wynoszą . . . . . rs. 30,400

(1-1) — 4135 —

— Doktor medycyny Leon Woźniakowski, osiadł stale w Warszawie, mieszka w domu pod Nrem 1244, lit. B., (nowy 2), przy rogu ulicy Święto-Krzyżkiej i Bagno; udziela pomocy lekarskiej w mieszkaniu swoim każdorazowo do godziny 9-tej z rana, a po południu od 3-tej do 5-tej. Biednym bezpłatnie. (2-3) — 2362 —

— Feliks Gnuss, dentysta, leczy wszelkie słabości ust, dziąseł i zębów, plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne, po możliwie niskiej cenie. — Ulica Święto-Krzyżka, drugi dom od Nowego-Swiata, Nr 4ty. — Przyjmuje od 9-tej z rana do 5-tej po południu. (3-6) — 3885 —

— Maksymilian Berends, Adwokat w Petersburgu, przyjechałszy na dni 10 do Warszawy przyjmuje osoby mające interesa prawne w Petersburgu i w Rosji. Hotel Saski Nr. 25 od godziny 4 do 6 po południu. (3-5) — 3966 —



## SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA,

w Warszawie,

przy ulicy Miodowej, Nr 496.

Zastosowawszy już zapowiedziane poprzednio cechy, mam zaszczyt oświadczyć, że odtąd każda paczka Herbaty, (funto- wa, 1/2 f., 1/4 f. i 1/8 funto- wa), winna mieć naklejoną, po wierzchu sznurka na etykiecie, moją wzoru powyżej zamieszczoną (w kolorze ponsowym) wszelką bowiem, bez rzecznej marki Herbaty, odpoczęść na sobie nie biorę. PIOTR ORŁOW. (3-0) — 598 —

## ZAKŁAD LECZNICZY dla chorób gardlanych.

(Instytut Laryngoskopijny) wraz z Ambulatorjum dla chorób syfilitycznych i skórnych Dra Kohna ulica Długa Nr. 23.

Przyjmuje chorych przychodnich, codzień rano do 10-ej i od 3-ej do 6-ej po południu. (9-0) — 2853 —

## KAPIELE W CIECHOCINKU

rozpoczynają się z d. 9 (21) Maja, przy których w r. b. udzielam porady lekarskiej codziennie od godziny 10-ej do 12-ej z rana i od 3-ej do 5-ej po południu.

Dr. Med. Władysław Ostrowski. Lekarz Zakładów leczniczych w Ciechocinku. (2-3) — 4167 —

## WODY MINERALNE VALS

ze źródeł: Magdeleine, Saint Jean, Précieuse, Désirée, Rigolette, Dominique.

Używanie tych sześciu źródeł Vals pod względem higienicznym i lekarskim, zatwierdzone zostało przez Akademię lekarską w Paryżu, a ekspedycję takowych upoważnione przez Ministerium robót publicznych handlu i rolnictwa we Francji. Wody te, których użycie lekarskie dawno już jest rozpowszechnione za granicą, przychodzą po raz pierwszy do kraju naszego i to na żądanie PP. Lekarzy. Główny i wyłączny skład tych wód — utworzony został przez Towarzystwo Generalne wód mineralnych Vals, na firmę F. Sokolowski, czyli skład wód mineralnych naturalnych przy aptece mojej, Ulica Senatorska Nr. 480 w Warszawie egzystujący. Oprócz wód powyższych, odebrałem w tych dniach świeże transporta wód Karlsbadeńskich wszelkich źródeł Egerskich, Yvonickich, Zegestowskich i t. d. tak, że z wyjątkiem wód Szczawnickich w tych dniach w pierwszych transportach nadeszły mających, wszelkie już wody mineralne ekspeduję. — H. Kucharszewski, Magister farmacji. — 4163 — (2-3)

## W DOBRACH

### KROŚNIEWICE,

mianowicie we wsi Blonie, Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, odległych od miasta Warszawy wiorst 150, od miasta Kutna wiorst 14, od miasta Kłodawy wiorst 16, od Lubienia wiorst 16, od miasta powiatowego Łęczycy wiorst 20, od folwarku Ostrowy, należących do tychże dóbr, przez który przechodzi kolej żelazna i gdzie egzystuje cukrownia wiorst 7, są do wydzierżawienia od 13 Sierpnia r. b. na lat 12, lub dłuższy przeciąg czasu stosownie do układów, kilkanaście budowli murowanych i kilka drewnianych tak mieszkalnych jakoteż i składowych, w których dotychczas mieściła się fabryka Tytoniów i Tabaki, a jakie to budowle mogą być użyte na takiż sam cel, lub inne fabryczne zakłady. Mający chęć zadzierżawienia powyższych realności, winni złożyć piśmienne deklaracje, najdalej do dnia 1 Czerwca r. b., do Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, gdzie mogą otrzymać bliższą wiadomość o warunkach do tej dzierżawy. (3-3) — 3392 —

## RESTAURACJA W WIERZBNIE

przypodobiona w ciągu całego lata we wszystkie odpowiednie tej porze przysmaki, jako to: Raki, Szparagi, Kurczęta i t. p., oraz we wszystkie rodzaje najwykwintniejszych Win i skromniejszych napojów — po cenach jaknajumiarkowańszych. — 4184 —

## PERKALE NA SUKNIE

od kop. 12 1/2 za łokieć,

oraz Piki i Batysty z fabryk francuskich, angielskich i rosskich, nadeszły do Składu Płótna i Bielizny pod firmą „Jarońskiego i Kwaśniewskiego.” Krakowskie-Przedmieście Nr 452, obok domu przechodniego Roeslera. (3-6) — 4048 —

(Oddawna egzystująca CUKIERNIA we Lwowie, pod firmą:

## LORENZO POLLO,

z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia wraz z Domem lub oddzielnie.

Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu. (4-6) — 3763 —



# ZBIOROWE WYDANIE POWIESCI

znakomitego naszego pisarza

Józefa Ing. Kraszewskiego.

Wydawnictwo to rozpoczęło się z dniem 1 Października 1871 roku. Co kwartał wychodzi 5 do 6 tomów.

Dotychczas wyszły:

Dwa światy powieść 4 tomy  
Chata za wsią powieść 3 tomy  
Poeta i Świat powieść 2 tomy

Pod włoskiem niebem fantazja 1 tom  
Stary sługa powieść 2 tomy  
Dziwadła powieść 2 tomy

Pod prasą: Ostrożnie z ogniem i Latarnia Czarnoksiężka, potem nastąpią: powieść Bez tytułu: Pamiętniki nieznajomego.

Prenumerata wynosi dla prenumerujących pismo:

## BLUSZCZ

LUB

## MUZEUM SZTUKI EUROPEJSKIEJ

w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.

Bluszcz z dziełami Kraszewskiego kwartalnie rs. 3 k. 30. Muzeum z dziełami Kraszewskiego rs. 2 kop. 55.

Na prowincji kwartalnie rs. 1 kop. 75, półrocznie rs. 3 kop. 50, rocznie rs. 7.

Bluszcz z dziełami Kraszewskiego kwartalnie rs. 4 k. 25. Muzeum z dziełami Kraszewskiego rs. 3 kop. 10.

Dla nieprenumerujących

## BLUSZCZ LUB MUZEUM

w Warszawie kwartalnie rs. 2 k. 25, półrocznie rs. 4 kop. 50, rocznie rs. 9.

Na prowincji kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10.

**UWAGA.** Tomy wyszły w kwartale IVtym 1871 (pierwszy od rozpoczęcia wydawnictwa) są wyczerpane, lecz przedruk ich szybko postępuje i jeszcze w maju będzie ukończony. Prenumerować można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji. W Warszawie Skład Główny w Księgarni Michała Glücksberga przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Hr. Krasińskiego Nr 7 (411).

Michał Glücksberg

— 3908 —

(2—4)

Wydawca Bluszczu i Muzeum Sztuki Europejskiej.

ZESZYT kop. 35  
bez przesyłki.

ZESZYT kop. 35  
bez przesyłki.

Dzieła pod tytułem:

## MUZEUM SZTUKI EUROPEJSKIEJ,

którego tom I-szy wyszedł w roku 1871. Wyszły w roku bieżącym Tom II-gi, zeszyty 1 do 3-go, zawierają kopje na stali następujących obrazów:

1. Śty Piotr w więzieniu, podług obrazu Rubensa.
2. Danae, podług obrazu Van Dycka.
3. Koncert domowy, podług obrazu D. Teniersa.
4. Małżeństwo mistyczne Ś-go Hermana, podług obrazu Van Dycka.
5. Wieniec z Owoców, podług obrazu Rubinsa.
6. Dudy, podług obrazu D. Teniersa.
7. Córka Herodiady, podług obrazu Carlo Dolce.
8. Teniers w kole rodzinnym, podług obrazu D. Teniersa.
9. Złożenie Chrystusa do grobu, podług obrazu Andrea del Sarto.

Portrety malarzy:

1. Michała Anioła. 2. Gerarda Dov. 3. Jordaensa. 4. F. van Mieris. 5. G. Metsu.

W tekście pomieszczony życiorys Michała Anioła.

W Warszawie cena zeszytu kopiejk 35. Prenumerotorowie pisma „Bluszcz,” płać kopiejk 30. Zeszyty wychodzą w przerwach 4 do 5 tygodniowych, 12 zeszytów stanowi tom.

Na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie z przesyłką pocztą: Cena za trzy zeszyty wynosi rs. 1 kop. 35, za 6 zeszytów rs. 2 kop. 70, za 12-ście rs. 5 kop. 40. Dla Prenumerotorów pisma p. t. „Bluszcz,” za trzy zeszyty rs. 1 kop. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, za 6 zeszytów rs. 2 kop. 25, za 12 zeszytów rs. 4 kop. 50.

Tom I, wydany w roku 1871 składający się z 36-ciu kopij na stali, 12-tu portretów, oraz 12 arkuszy tekstu, jest jeszcze do nabycia. Cena egzemp. broszurowanego rs. 4 kop. 20, z przesyłką rs. 4 kop. 50, w oprawie nader ozdobnej w płótno ang. ze złoceniem rs. 6, z przesyłką rs. 6 kop. 50; w skórę jasną rs. 7 kop. 25, z przesyłką rs. 8, w skórę kózową ciemną rs. 7, z przesyłką rs. 7 kop. 50, w skórę kózową francuską rs. 8, z przesyłką rs. 8 kop. 50.

Dzieło to sprzedaje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Z prowincji żądanie uprasza się adresować do Księgarni Michała Glücksberga przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW. Hr. Krasińskiego Nr 7 (411).

Michał Glücksberg,

— 3907 —

(1—3)

Księgarz — Wydawca.

Księgarnia i Skład Nut Maurycego Orgelbranda na przeciw posągu Kopernika, nabyła resztę zapasów następujących Książek:

## LITERATURA POLSKA

w historyczno-krytycznym zarysie,

przez

L. T. Rycharskiego.

Tom I. Część estetyczna. — Dzieje literatury od najdawniejszych czasów do epoki Jezuskiej włącznie. Tom II. Dzieje literatury od czasów Stanisł. Konarskiego, do naszych dni. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20.

Miedzy dziełami o Literaturze Polskiej w ostatnich latach wydaniem, praca Rycharskiego zajmuje wydatne miejsce jako jasne, zwięzłe, dokładne, bezstronnie krytyczne.

## PRZEWODNIK ROLNICZY

do przejścia z trzech i cztero-polowego gospodarstwa w Płodowian oparty na pastewności oraz praktyczny sposób postępowania w Rolnictwie, przez

Jana Kotarskiego,

posiadacza dóbr Mieni.

Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.

Autor znany i doświadczony rolnik, głoszący przez produkcję mieszkań i nasion, w książce niniejszej dobrze się wywiązał z podjętego bardzo ważnego zadania. Nabywcy jej dowodnie o prawdziwości niniejszego zdania się przekonają.

## PRZEWODNIK ROZMÓW

francuzko-polskich

Wiktoryna Zielińskiego.

Wydanie drugie powiększone prawidłami wymawiania francuzkiego przez F. S.

Cena rs. 1.

Ś. p. Autor znany był dobrze jako doskonały pedagog i niepospolity znawca języka francuzkiego. Rozmowy jego, owoc kilkunastoletniej pracy, pod względem doboru przedmiotów niezaprzeczenie do najlepszych należą. — 3871 — (1—6)

— Nakładem Maurycego Orgelbranda, na przeciw posągu Kopernika, wyszły nowe książki p. t.

## RÓG OBFITOŚCI,

150 powiastek

dla miłych dzieci

przez

Fr. HOFFMANA.

Ozdobione 8-miu kolorowanymi obrazkami. Okładka kolorowana, oprawna w tekturkę. Cena rsr. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rsr. 1 kop. 40.

Tytuł i rozgłosne imię autora uprzedzają czego po Rogu obfitości spodziewać się można. — Wydawca nadmieniam tylko, że powiastki odznaczają się szczególnym zajęciem, przystępnością myśli, dla maleńkich dzieci; zaś ozdoba wydania: kolorowane ryciny i okładka, oraz oprawa, zaokrąglają całość prawdziwie powabną.

## TRZY LATA

pobytu w stepach

## AMERYKI.

Przemyślenia młodego sieroty.

Ozdobione 12 kolorowanymi stalorytami, okładka chromolitografowana, w oprawie tekturowej rsr. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rsr. 1 kop. 40.

TRZY LATA ze szczególną żywością i zajęciem opowiedziane, nie pozwalają czytającemu oderwać się od różnorodnego ciągu przygód. Jest to skarb nowy dla młodzieży; nie powstydzili się on sąsiedztwa ze sławnym Robisonem, chociaż w nim czem go nie naśladowe. — 4176 — (1—6)

Potrzebny jest

## WSPÓLNIK,

do Fabrycznych wyrobów. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 1 nowy.

(2—3) — 4186 —

## CZYTELNIA

Karola Bernsteina, przy ulicy Niecałej w domu Nr 614F, na żądanie wielu osób udziela na dzień jeden z Czytelni swojej Książki pojedynczymi tomami, za opłatą według umowy stosownie do jakiej ilości i za złożeniem odpowiedniego zastawu, który po zwróceniu tomu natychmiast odebrać można. Dla osób więc uczęszczających do Ogrodu Saskiego, któreby podczas odpoczynku, chciały zająć się czytaniem, będzie to dogodnością. Niezależnie od tego Abonament miesięczny bez zastawu, przyjmuje się pod zwykłymi warunkami. (1—6) — 4121 —

— Zeszyt zam. maj Biblioteki Warszawskiej, wyszedł z druku i obejmuje: Studja Ekonomiczne E. Stawiewskiego. Amalia powieść; — Marcin Bielski przed Sądem w Piotrkowie przez A. Pawińskiego; — Dziennik z oblężenia Paryża A. Oleszczyńskiego; Ostatni klasyk (dokończenie) K. Wł. Wojcickiego; — Kronika zagraniczna, Kodeks Wielicki, Odpowiedź A. Pietkiewicza na uwagi nad meteorologią, Wiadomość o dziele: Die bisher bekanten Pflanzen Galizien und der Bukowina von J. Armin Knapp przez A. W. Kraków przed czterdziestu laty przez Wł. Książki Instytutu Warszawskiego dla głuchoniemych i ociemniałych przez Wł. Nowickiego; — O Zakładach Karnych A. Moldenhauera, Wiadomości literackie, Od Redakcji. — Prenumerata roczna w Warszawie rs. 9, na prowincji rs. 10. Prenumeratę z prowincji przesyłać należy wprost do Księgarni Gebethnera i Wolffa. (1—1) — 4154 —

## OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księstwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biu-rze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach odbywać się będzie dnia 10 (22) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe in plus licytacja, na sprzedaż Placu około 408 sażeni kwadr. zawierającego w Łyszkowicach obok fabryki cukru — przy zbiegu dwóch ulic na różnie w miejscowości, gdzie zwykły bywał targi — położonego, oraz domu mieszkalnego drewnianego i takież stajni na rzeczonym placu egzystujących.

Licytacja poczynając od summy rs. 531 kop. 80 odbędzie się głośna (mogą wszakże ubiegający się o kupno składać opiewczotwane deklaracje do godziny 12-tej w południe do dnia wyżej oznaczonego), a przystępujący do rzeczowej licytacji lub składający deklaracje, obowiązani są być złożyć gotówkę rs. 150 na wadium, które nieutrzymującemu się przy kupnie bezwzględnie zwrócone będzie, plus licytantowi zaś zaliczy się na szacunek. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdorazowo, wyjąwszy dni świąteczne w Biu-rze Zarządu Księstwa Łowickiego.

Łyszkowice d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1872 r.

(1—1) — 4178 —

W dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 2-iej z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedana zostanie w drodze działów Nieruchomość w mieście Nowo-Radomsku pod Nrem 75, przy ulicy Długiej położona, a do SS-rów Wiktorji Ostrowskiej należąca. Potrzykrotnem obniżeniu szacunku, pierwotnie przez biegłych ustanowionego na rs. 8,984 ostatecznie licytacja znacznie się od summy rs. 3,790 k. 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Wadium rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego pod Nrem 22, przy ulicy Ś-to Jerzkiej zamieszkałego — i w kancelarii Pisarza Trybunału W-łu II-go. — Juliusz Walewski, Adwokat. (1—2) — 4214 —

## Nieruchomość

w Warszawie pod Nrem 1624/5, przy ulicy Żórawiej położona, sprzedana będzie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I m w dniu 3 (15) Maja 1872 r. o godz. 10-iej z rana. Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza tegoż Trybunału i u podpisanego Patrona. — Licytacja znacznie się od summy rs. 8586 k. 88. Wadium rs. 1,000. — Leon Czarnecki Patron, ulica Podwal Nr 497A. (1—1) — 4222 —

Potrzebne są

## P A N N Y

do sukien, kompletnie uzdolnione, i podgrze-ne; zarazem nadmieniam, że jak dotąd udzielałam Lekcje kroju, tak i nadal udzielać będę. — Wiadomość w Magazynie przy ulicy Senatorskiej, Nr 16, dom Lewenberga. (6—6) — 3719 —

## O S O B A

w średnim wieku z kancją rs. 100, poszukuje zajęcia w Sklepie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 20 domu, na pierwszym piętrze, weście od tyłu. (2—3) — 4186 —



Do niżej wymienionego Kantoru nadszedł świeży transport

# WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej.

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety, Patafalki** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach, między którymi są także **Serwety z szachownicami** bardzo praktyczne i ołobnej powierzchni.
  2. **Kapy na pokrycie łóżek** imitujące perskie i tureckie desenie.
  3. **Obicia na meble i wewnątrz powozów** niedostępne dla moli i kurzu, najzmaitszej barwy, tak gładkie jakoteż w desenie naśladowujące do złudzenia **ryps i kretony francuskie**; cena takowych od 75 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokcie, szerokości od 1/4 do 2 łokci.
  4. **Halki, Fartuchy** duże kuchenne oraz damskie i dziecięce, **Bluz i Śliniaczki i Torebki dziecięce**, podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, lub **arna Moore antique na Halki lub fartuchy**, 1 łok. szerok. 2 łok., kosztuje od 90 kop. do 1 rs.
  5. **Wyksatyna w kolorze czarnym, brązowym i innym na Burki, Palta damskie i męskie**, oraz na czapki, cena za 1 łok. szeroki od 1 do 2 łokci, stosownie do gatunku od 85 kop. do 2 rs.
  6. **Wyksatyna na prześcieradła i podkłady dla chorych**, na obicie ścian, celu nie dopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łok. szer. przeszło 1 1/4 łok. kopiejek 45 wyżej.
  7. **Wyksatyna** gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych, na rymarskie, na pokrycie kozłów lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże, na żne futerały i t. d. zastępujące zupełnie co do mocy skórę; cena za 1 łok. od 45 kop. do b. sr. 1.
- Są także gotowe **Brezynty** czyli opony lub plachty różnych wymiarów na pokrycie wełny lub innych towarów dla ochrony od deszczu.
- W tymże Kantorze znajdują się także:

## CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

Wszystkie dywany z nowego włókna „Dzuga” uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowym zastosowaniu, przeto odznaczają się one gustowną powierzchnością i bardzo umiarkowanymi cenami.

Interesanci raczą się zgłaszać do **Kantoru Agentury wyrobów przemysłowych Cesarstwa** pod firmą **SAMUELA LEWENBERG**, przy ulicy Żabiej Nr 7 w podwórzu na dole, który posiada wyłączną Agenturę powyższych patentowanych wyrobów na całe Królestwo Polskie i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

Handlującym odstepuje się stosowny rabat.

Obstałunki na prowincję przyjmują się nie mniej od 20 rs. i wszelkie listowne pytania przesyłane do Kantoru powinny być stosownie markami zaopatrzone.

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem. (4-6) — 3903 —

## DYREKCJA TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

**Łazienek, Łaźni i Pralni, przy Nowym Zjeździe**

Ogłasza niniejszem, że bilety kąpielowe wydawane przez Zarząd poprzedniego właściciela Zakładu, Pułkownika Żdanowicza, mają ważność tylko do dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. i do tego terminu używane być mogą, po tej zaś dacie, jako niemające żadnej wartości, w żadnym razie więcej przyjmowane nie będą.

(4-6)

— 3858 —

## SKŁAD WAPNA KLECZENSKIEGO,

ul. Jerozolimska, Nr 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej, oparty na własnej kopalni kamienia wapiennego i własnych piecach do wypalania wapna, przyjmuje chociażby największe dostawy wapna, przeto sprzedaje takowe częściowo, b. całymi wagonami, prawie codziennie nadchodzącymi. Podejmuje się wysyłania wapna drogą żelazną: Terespołą, Petersburgską lub też Wisłą i takowe ekspeduje.

Posiada przeto znaczny zapas **Wapna lasowanego zimowego lasowania**, które wemi furmankami na miasto odstawia.

(4-10)

— 3533 —

**Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat**

## A. GŁOWACKIEGO,

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasieńskiego.

Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **rzeczywiście niskich**, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje.

(10-0)

— 2936 —

**Patentowana i Medalami złotymi zaszczycona**

FABRYKA

## BRONI PALNEJ

pod firmą **K. i J. BEKKER**,

Mają zaszczyt donieść JJWW. i WP. amatorom myślistwa, iż począwszy od dnia 15go r. b. wszelkie **Broń myśliwska** odtłocowa jako i do stempla; **Rewolwery, Pistoły**, jak również i wszelkie **Przybory Myśliwskie**, jako to: **Rurki** systemu Lefaucha, **Lankastra**, **Patrony** iglicowe, **rewolwery**, **Kapiszony i Śróty**, sprzedawane będą po cenie znacznie obniżonej, z czem mamy honor polecić się łaskawym względem JW. i P. Panów.

(3-3)

**K. i J. Bekker**, Fabrykanci Broni Palnej.

— 3796 —

## ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY I ZNACZENIA

oraz **PRALNIA BIELIZNY męskiej**. Ulica Podwale Nr 482 (nowy 7), dom W-go Mrozowskiego, Znaki wskażą. Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż mając kompletnie fachowo ułożone osoby, przyjmuję wszelkie roboty w zakres Bielizny wchodzące i Znaczenie, głównie zaś pozwalam sobie zwrócić uwagę na mój doskonały wypróbowany krój Koszul męskich, poręczając przy spiesznym i starannym wykończeniu i niskich cenach, za dobry fason powierzonych mi roboty. Oprócz zaś robót nowych skutecznie Zakład także: **wszelkie reperacje i przeróbki Koszul męskich** nadając koszulom źle leżącym dobry fason, na co pozwalam sobie szczególnie zwrócić uwagę Panów Kawalerów.

(6-6) — 3813 —

**Papierosy Turc fort i Warszawa** po rs. 1 i rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk.

**Tytoń Turecki** Nr 1 i 2, po rs. 1 kop. 60 i 96 kop. za funt.

z **Fabryki K. Teofilidy**.

tudzież **Cygara El-Cinto i La Real** po 3 rs. za 100 sztuk.

jeszcze z **fabryki L. Kronenberga**,

na które to ostatnie od 1-go Lipca r. b., bandelora będzie podwyższona.

**Poleca amatorom, — Teofil Moszyński.**

Dystrybucja na Krakowskim-Przedmieściu, pałac St. Potockiego, obok Księgarni WW. Gebethnera i Wolffa.

(6-6)

— 3642 —

## OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych,

**CERATY** wszelkiego rodzaju, i  
**ROLETY** do okien.

## MAJTANIEJ

W SKŁADZIE

## SEWERYNA MAZUR I Spółki.

Plac Teatralny, pałac dawniej Blanka.

(4-0)

— 3501 —

**Za Rogatką Wolską.**

Dnia 8 i 9 Maja r. b. w Łasku Spacerym na Czystem Orkiestra Wojskowa złożona z 36 osób wykonywać będzie najnowsze utwory muzyczne. Bufet należycie zaopatrzone w rozmaite nowalje i nabią, — początek orkiestry o godzinie 3-jej. Cena wejścia od osoby kop. 7 1/2, dzieci od lat 14 bezpłatnie.

(1-1) — 4780 —



**Doniesienie.**

W dobrach Opole nad Wisłą w powiecie Nowo Aleksandryjskim gub. Lubelskiej, są do sprzedania dobrze wykarmione opasy; po większej części rasy ukraińskiej sztuk około 50. Nabywca może zakupione **Woly** lub część takowych zostawić na gruncie, dla dalszego karmienia aż do 5 Czerwca r. b.

(2-3) — 4110 —

OCZEKIWANE

## FILTRY ANGIELSKIE KAMIENNE

do klarowania mętnej wody. nadeszły do Składu

**J. A. KRAUSE.**

Ulica Miodowa Nr 484 (10)

(6-6)

— 3528 —

**W Fabryce wyrobów Bronzowych i Medali**

**Pawła Bitschan**

ulica Długa Nr 574 (47) w Warszawie.

Są do nabycia Medaliki na pamiątkę przyjęcia pierwszej Komunii Świętej lub Bierzmowania, oraz Książeczki do Nabożeństwa z naukami do pierwszej komunii i Sak. Bierzmowania z pięknym odciskiem komunii, pod tytułem: **Pamiątka pierwszej komunii.**

**NB.** Ks. Proboszczom zamieszkającym w prowincji po przystąpieniu pieniędzy zapewnia się natychmiastowa ekspedycja.

(2-3)

— 4073 —

**JOANNA BERGERS**

dawniej **Fanny Bonnet**

Krakowskie Przedmieście Nr 53, dom Fryzjera

Pohoreckiego, drugie piętro.

Ma zaszczyt zawiadomić liczną moją Klientelę, iż otrzymała **Gorsety Hygieniczne**, oraz znaczący wybór innych **Gorsetów, Krynolin i Turniur**, pochodzących z pierwszorzędnych fabryk.

**Uwaga.** Firma obcna uprasza, żeby ją za jedną niebrano z innymi mianującymi się sukcesorkami **Fanny Bonnet**, albowiem **Joanna Bergers** jedynie jest tą, która kierowała zakładem **P. Fanny Bonnet**, tylko poręcza za roboty, opatrzone znakiem swojej firmy.

(3-6)

— 3826 —

**Rządca z kaucją rs. 3,000.**

Osoba mogąca złożyć kaucję w gotówce rsr. 3 000, poszukuje Rządztwa lub też Dzierżawy Domu. Wiadomość, ul. Wielka Nr. 1437, a mieszkania 58. Tamże do sprzedania 2 łóżka stół.

— 4161 —

(2-3)

**Niemka rodowita,**

młoda, umiejąca po polsku, chce udzielić Konwersacji niemieckiej. Nowy-Swiat, Nr 52, ofcyna lewa, pierwsza sień od głównej bramy, 2-gie piętro, drzwi 4-te. Przyjmuje od godziny 1-jej do 3-jej.

(2-3)

— 3330 —



## Majatek Ziemiński,

o 3 1/2 wiorsty (pół mili) drogi od miasta powiatowego Grójca i o tyleż od cukrowni Czersk położony, w urodzajnej glebie, z dostateczną ilością łąk i pastwisk, nad rzekami Jeziorną i Malnicą, do sprzedania z wolnej ręki, z kompletnym inwentarzem, żywym i martwym, albo w całości dzies. 570 (włók 38), albo oddzielnie folwarkami hipotecznie oddzielnymi, a mianowicie: jeden folwark dzies. 375 (włók 25), drugi dz. 195 (włók 13). Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Chmielnej, Nr 7 domu, mieszkania Nr 3, w godzinach od 9 1/2 z rana i między 4-tą i 6-tą po południu. (1-3) - 4150-



## DOM

na Nowym-Swiecie targowy „Suk-kowskie zwany” pod Nrem 1315, do sprzedania z wolnej ręki; nie-ebiażony miejską pożyczką, bez pośrednictwa osób trzecich, za zniżoną cenę. Wiadomość u Włascicieli na pierwszym piętrze, z bramy na prawo. Mieszkania Nr 1, po tych schodach gdzie Zakład Elektryczny D-ra Brunn-nera, od godz. 9-tej do 10-tej rano, do bliższego porozumienia się. (1-3) - 4216-



## Dom murowany

nowy 2-wu-piętrowy, z oficyną w Cze-  
stochowie, w środku na najpryncypalnej-  
szej ulicy, t. j. Panny Marji położony, w cenie  
20,000 rs. Długu prywatnego niewymagalnego  
wraz z pożyczką 8,000 rs. do sprzedania,  
za gotówkę lub zamianą na Wiesz w mniej-  
szej cenie, przynoszący dochodu 1,300 rs. po  
potrąceniu podatków. Wiadomość w Cze-  
stochowie, ulica Panny Marji Nr 77, u Własciciela  
teżże kamienicy. (1-3) - 4203-



Znajduje się do sprzedaży Wo-  
łów Opasowych sztuk 50,  
o czem bliższą wiadomość po-  
wziąć można w domu pod Nrem  
60 policyjnym, przy ulicy Nowy-Swiat u Go-  
spodarza; - tamże są dwa Lokale od św. Ja-  
na do wynajęcia; jeden z 4-ch pokoi, przed-  
pokoju, kuchni; - drugi zaś z 2-ch pokoi,  
przedpokoju, alkowy, schowanka, kuchni i t. d.  
Wiadomość tamże na miejscu, oraz jest do  
sprzedania, Balja duża i Beczka na wo-  
dę okuta - jako też Stół sosnowy zdalny do  
kuchni. (1-3) - 4220-

- **Rządca dóbr**, kawaler, administru-  
jący folwarkami, pisarz Cukrowni i t. p. peł-  
niący obowiązki, posiadający chlubne  
świadczenia, pragnie przyjąć takież podobne  
zatrudnienie. Oczekujący rezolucji, mieszka  
przy ulicy Furmańskiej Nr 2695, w mieska-  
niu Szrejera, białoskórnik. (1-1) - 4210-

## DLA KAPITALISTÓW.

Celem wprowadzenia w życie

## bardzo korzystnego przedsiębiorstwa,

będącego do tej chwili bez wszelkiej kon-  
kurencji, mogącego się znakomicie rozwinąć  
i jak łatwo do wykazania

w krótkim czasie przynieść mogącego  
przeszło 100% jest poszukiwanym współ-  
nik z kapitałem 35,000 rsr. Specjalnych  
wiadomości nie potrzeba.

Oferty pod cyfrą G. 1857, należy przy-  
słać w niemieckim lub francuskim języ-  
ku do Ekspedycji Anonów Rudolfa Mosse  
w Wroclawie. - 4079- (2-3)

Jest do sprzedania

## Siodło damskie,

przy ulicy Chmielnej Nr 2. Stróż wskaże.  
(1-1) - 4215-

## HANDEL

Wiktualów

do sprzedania. Róg Senatorskiej i Ś-to-Krzy-  
kiej, w domu Nr 1366/7. (1-1) - 4212-

## 10 Korey dobrych Kartofli

jest do sprzedania. Wiadomość u Stróża do-  
mu Nr 9, przy ulicy Chmielnej.  
(1-3) - 4211-

- **Cukiernia** od kilkunastu lat egzestu-  
jąca jest do sprzedania, z powodu nagłego  
wyjazdu pod bardzo korzystnymi warunkami  
z bilardem i ze wszystkimi rekwiizytami wcho-  
dzącymi w zakres Cukierni. Wiadomość przy  
ulicy Kapitulnej pod Nrem 499, w Kantorze  
Strężeń Sług u P. Stępańskiego.  
(2-3) - 4157-

- Jest do sprzedania lub zamianę  
**DOM** w Warszawie, z dopłatą **MA-  
JATEK ziemiński**, mający dzies. 615  
(włók 41), z lasem, łąkami i zabudowaniami,  
w większej części murowanymi, oaz grunta-  
mi włościańskimi odseparowanymi, położony  
w gub. Radom. pod Białobrzegami. Bliższą  
wiadomość powziąć można, przy ulicy Be-  
dnarskiej Nr 17 nowy, w mieszkaniu Nr 10.  
(3-3) - 3979-

## 120 FUR GNOJU

jest do sprzedania, w ciągu roku w Arsenale.  
Wiadomość w kancelarii Artilleryjskiego Ar-  
senalu, w każdym czasie. (3-3) - 3996-

## Od dnia 10 Maja w Składzie Owoców

Z. Landsberg, w domu przy ulicy Krak.-Przed.  
obok Kościoła Ś-go Krzyża, można będzie do-  
stać **Śmietany, Chleba razowego i  
Mleka** w najlepszym gatunku. Do tegoż  
Składu nadszedł transport świeżych **Her-  
batników**, po cenie na pół niższej.  
(1-3) - 4230-



Do sprzedania: **KRÓW 3**,  
wszystkie po ociepleniu; 1-sza Ol-  
denburska, 2-ga Żuławska, obie  
duże, ładne i młode, a 3-cia zwy-  
czajna. Do sprzedania także **Sieczkarnia**  
z fabryki Lilpapa, miesiąc tylko używana.  
Ulica Śto Jerska, Nr 24, w Zakładzie wynaj-  
mu Karet i Powozów. (6-6) - 3525-



## 40 upasionych WOZÓW

Jest do sprzedania w majątku W-go Zeno-  
na Sokolnickiego w Kaszewach Kościelnych  
pod Kutnem. - 4036- (3-3)

O wiorst 14 (mil 2) za rogatką Wolską jest  
do wydzierżawienia.

## PACHT

od 1 Sierpnia; dowiedzieć się można u Wła-  
ścicieli, przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej, dom P. Pu-  
słowskiego Nr 29, przedwzyskiem żądany  
jest Katolik. (3-3) - 4070-

**Fortepian** palisandrowy nowy, o 7-miu  
oktawach, z pięknym i sil-  
nym głosem, najnowszej konstrukcji, fabryki  
Krala i Sejdlera, do sprzedania w domu  
pod Nrem 46 nowym, przy ulicy Chmielnej  
na 1-m piętrze, Nr 17 mieszkania.  
(1-1) - 4236-

Jest do sprzedania

## MELODIKON

(phisharmonica) bardzo piękny, podług  
najnowszej konstrukcji mało używany. Można  
obejrzeć na Nowym-Swiecie Nr 46, na 2-m  
piętrze, od godziny 1-jej do południa do 5-tej.  
(1-3) - 4232-



Pozostawiony  
jest do sprze-  
dania w Skła-  
dzie Fortepia-  
nów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla, przy  
rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr. no-  
wy 2-gi.

## Fortepian Mahoniowy,

bardzo mało używany, z fabryki Antoniego  
Hofera, o 7-miu oktawach, z całym Białem  
Metalowym i 4-ma szprejami, nowego faso-  
nu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przy-  
stępną cenę. Oraz Fortepian Palisandrowy,  
bardzo mało używany, prawie zupełnie no-  
wy, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7-miu  
oktawach, z całym Białem Metalowym i 4-ma  
szprejami, najnowszej konstrukcji, fasonu i  
konstrukcji, mocno zbudowany, z tonem peł-  
nym i silnym, za bardzo przystępną cenę.  
- 4133- (2-3)



Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych, to jest sześć  
Krzesel, dwa Fotele, jedna  
Kanapa, zieloną brokatową krytą, przy ulicy  
Kapitulnej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 2 na  
dole. (5-6) - 3949-



## Fortepian

o 7 oktawach, z 4-a szprejami i  
błatem metalowym, palisandrowy,  
mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość  
przy ulicy Piwnej Nr 7, na 3-m piętrze od  
frontu, trzecie drzwi od schodów.



## Fortepian

mahoniowy o 6 i pół oktawach,  
w dobrym stanie, jest do sprze-  
dania za rsr. 75. Można obejrzeć codziennie,  
między godz. 2-gą a 5-tą z południa, w domu  
Nr 27, mieszkania Nr 5 przy ulicy Nowo-  
grodzkiej. (2-3) - 3975-

## AMERYKANKA

na dwóch kołach elegancka i zaprząg na je-  
dego konia angielski mało używany, są do  
sprzedania za przystępną cenę. Dowiedzieć  
się można w Składzie Win W-go F. Spryn-  
gera Nr 1328. (3-3) - 4086-



## Są do sprzedania różne

## M e b l e:

6 Krzesel mahoniowych kry-  
tych aksamitem ciemno-ziel-  
nym, 2 Szelongi kryte safa-  
nem, Szafa rozbierana do sukien, Stół ku-  
chenny z dwoma szufladami, z białym gru-  
bym, mający długości łokci cztery, Biórko  
mahoniowe, Biórko sklepowe, Szafka za  
szkłem sklepową, Stół okrągły mahoniowy,  
Stół rozsuwany orzechowy, jadalny, Łóżko  
mahoniowe, Wagi mosiężne z Słupem, i Półki  
dębowe sklepowe. - Ulica Bielańska, Nr 6,  
wprost Hotelu Lipskiego. Wiadomość na 2-m  
piętrze, Nr 10. (5-6) - 3815-



Pozostawiono do sprzedania za  
cenę bardzo przystępną **Kocz-  
Karetę** małego rozmiaru, z dwu-  
ma kufami, oraz bryczka na re-  
sorach, zdalna do pola, nowo-zbudowana i  
zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość w fa-  
bryce powozów A. Koryckiego dawniej A. Lied-  
kie, przy ulicy Leszno Nr 669.  
(3-3) - 4083-

## Powóz obszerny

cztero osobowy, używany, zdalny do spaceru  
na mieście i podróży, za przystępną cenę do  
sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królów-  
skiej Nr. domu 6, w bramie na drugim pię-  
trze, w kantorze. - 4088- (3-3)

Potrzebne są ładne

## DWA POKOIKI

na 1-m lub 2-m piętrze w bliskości Zamku  
od Ś-go Jana. Lokator mający chęć odstą-  
pienia takowych otrzyma oddzielne wynagro-  
dzenie. Wiadomość wprost Zygmunta, w lo-  
kalu Nr 2, domu Nr 97 nowy. (3-3) - 4081-

Do najęcia od Ś-go Jana r. b.,

## 5 Pokoi, Kuchnia i Spiżarka,

od frontu na dole, rocznie Rs. 250, przy ulicy  
Chłodnej, Nr 60 nowy. Wiadomość u Własci-  
ciela domu. - Tamże jest do wydzierżawie-  
nia **PLAC** położony przy ulicy Chmielnej,  
blisko Marszałkowskiej; oraz potrzebna jest  
**BONA redowita Niemka** do dzieci.  
(3-3) - 3152-

Są do sprzedania za przystępną cenę, części

## APPARATU

**gorzelnego** jako to: Kocioł 3 1/4 stopy, śred-  
nicy 9 1/2 stopy długości. Ogrzewacz 4 1/4 stopy,  
średnicy 3 stopy długości. Trzy talerze 4  
stopy średnicy mające. Wąż z rury 49 stóp  
długiej o 3 calowej średnicy. Krany i rozmaite  
inne rury.

Przedmioty te znajdują się w stanie uży-  
walnym; bliższą wiadomość powziąć można  
u pp. Kraft i Kuksz w Warszawie, ulica Miod-  
owa Nr 490/1. (2-3) - 4021-

## Letnie Mieszkanie

o wiorst 6 za Pragę przy szosie, do miasta  
Radzymina prowadzącej w **Folwarku Dzie-  
dzicznym** Lewiepol, jest do wynajęcia na  
miesiąc 5, - Pokoi mniejszych 9 i Salon  
z Ogrodem spacerowym angielskim i owoco-  
wym, w potrzebie Stajnia i Wozownia. Pach-  
ciarz miejscowy codziennie dostarczać może  
produkta. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 39, 1-sze  
piętro na lewo, lub na miejscu u Zarządza-  
jącego folwarkiem. (2-3) - 4118-

W pierwszym domu za Rogatką Powązkow-  
ską Nr 27a (nowy 2), są do najęcia **Lokale:**  
1) Trzy pokoje, salon z balkonem, i kuch-  
nia za rs. 180.  
2) Dwa pokoje, salon z balkonem i kuch-  
nia za rs. 150 rocznie.

Oraz do wydzierżawienia Ogród fruktowy  
i warzywny w folwarku Parysów, przy samej  
szosie za Powązkami o Półtory wiorsty od  
Warszawy odległym. Wiadomość na miejscu.  
(2-3) - 4122-

## Letnie mieszkanie

jest do wynajęcia każdego czasu: dwa pokoje  
z meblami, lub bez onych, w miejscowości  
bardzo przyjemnej, w środku Ogrodu Kwiatow-  
ego i Owocowego. Wiadomość, ulica Wiel-  
ka, za Fabryką Tabaczną Kronenberga w o-  
grodzie Babickiego. - 4031- (3-3)

**SALON** umeblowany z fortepianem  
z wspólnym wejściem, przy Osobie wiekowej  
samej jednej, do wynajęcia każdego czasu  
zaś od Ś-go Jana, może być przyłączony je-  
szcze pokój, kuchnia i przedpokój, w Uru-  
skich Pałacu, Krakowskie-Przedmieście N. 393.  
Wiadomość u stróża. - 4129- (2-3)

Potrzebne jest od Ś-go Jana

## Mieszkanie

złożone z 9 lub 10 pokoi bez stajni i wozowni,  
przy jednej z ulic pryncypalnych. O nadesła-  
nie adresu uprasza się do Redakcji Kurjera  
Warsz. pod lit. J. O. (3-3) - 4087-

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana,  
w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia,  
na Królewskiej ulicy, Nr 3,

## S K L E P,

za 200 Rublisr. rocznie. Wiadomość u Stróża  
(3-3) - 3898-

W domu Grabowskich Nr 495, przy ulicy  
Miodowej na 1-m piętrze do wynajęcia od  
każdego czasu dwa lub trzy

## POKOJE

od frontu, z balkonem. (2-3) - 4155-

## Mieszkanie Kawalerskie,

dwa pokoje i przedpokój z meblami lub bez  
są do wynajęcia od 20 Maja do 8 Lipca  
Ulica Nowo-Senatorska Nr 7, mieszkania Nr 4  
Tamże jest do sprzedania komplet mebli do  
dwóch pokoi. Widzieć można codziennie do  
10-tej z rana i od 3-5 po południu.  
(2-3) - 4179-

## LETNIE MIESZKANIE

starannie urządzone,

w posesji Nr 5, przy ulicy Marszałkow-  
skiej, w ozdobnym domku drewnianym  
szwajcarskim wśród ogrodu, złożony  
z werandy, 3 Pokojów, Kuchni, Piwnicy  
i innych wygod. jest w każdym czasie do  
wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Go-  
spodarza. (2-2) - 4174-

**Za rs. 100.** W bliskości Grodziska, sta-  
cji kolei Warsz.-Wied. jest do wynajęcia  
**Letnie Mieszkanie**, w pięknym parku  
złożone z 5 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnicy  
Na żądanie może być dodana stajnia i wo-  
zownia. Wiadomość, ul. Żurawia Nr domu  
mieszkania Nr 6. - 4192- (2-3)

## Do najęcia od Ś-go Jana

W alei Ujazdowskiej przed Doliną Szwa-  
carską pod Nr. 1713 B, nowy Nr. 11.

**LOKAL** na 1 piętrze kompletnie no-  
wo wyremontowany, składający się z 1  
Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju, z Kuchnią,  
Piwnicą, z 4 wchodami i gazowem oświe-  
tleniem. Tenże lokal może być na 2  
mniejsze podzielony.

Wiadomość na miejscu u stróża Win-  
centego, lub w Składzie Braci Lesser  
przy ulicy Rymarskiej. - 4200- (1-3)

## Letnie Mieszkanie

w pośrodku pysznego ogrodu położone o ki-  
kanaście kroków od Alei Ujazdowskiej, skl-  
dające się z dwóch obszernych pokoi i dużej  
kuchni, w każdej chwili do najęcia. Wiad-  
mość o tym mieszkaniu powziąć można przy  
ulicy Nowogrodzkiej Nr 15 nowy, mieszkan-  
ia Nr 1, od godziny 2-jej do 5-jej po południu.  
(1-3) - 4229-

## MIESZKANIE

na 1-szem piętrze złożone z 5-ciu Pokoi o 2-  
balkonach, Przedpokoju, Kuchni, schowanki  
i 2-ch Piwnic jest do wynajęcia od 1 Lipca  
r. b., przy ulicy Smolnej Nr 13 nowy.  
(1-3) - 4221-

- W przejeździe z ulicy Marszałkowskiej  
przez Zielony Plac, Erywańską, Mazowiecką  
Wierzbową i Senatorską na Podwal, wypad-  
z drożki **Torba skórzana czarna**, z  
książką na małą kłódkę żelazną, w której  
znajdowało się: bielizna i inne rzeczy. Za-  
skawy Znalazca zwrócić takową raczy do  
Składu Kapeluszy Babickiego, przy ulicy  
Marszałkowskiej za nagrodą rs. 3, jeśli ta-  
kowiej żądać będzie. (1-3) - 4228-

## Nagrody rs. 10.

W sobotę dnia 4 Maja w przejeździe  
z Grzybowskiej ulicy przez Królewską i  
Krakowskie-Przedmieście, do Alei Ujaz-  
dowskiej, zgubiony został

## Zeszyt rękopis w języku ruskim,

w dziesięć albo więcej arkuszy papieru  
złożony in 4-to bez oprawy. Znalazca  
raczy takowy odnieść niezwłocznie na ul.  
Grzybowską pod Nr 13 nowy, mieszkania  
nia Nr 4

za nagrodą rs. 10 (dziesięć).

- 4288- (1-2)

- W dniu 6 Maja r. b., między godziną  
12-tą a 2-gą po południu, przechodząc z uli-  
Elektoralnej na Plac Teatralny, zgubio-  
**Broszkę** złotą z turkusikami i perełkami  
Broszka ta małej wartości, stanowi drogą p-  
miątkę. Zaskawy przeto Znalazca raczy t-  
kową złożyć w Redakcji Kurjera, a otrzy-  
nagrodę jakiej żądać będzie. - H. P.  
(1-1) - 4213-

- Dnia 4 b. m. t. j. w Niedzielę, chod-  
z różne miejsca za sprawunkami, lub w Og-  
dzie zgubiony został **Karoczek czaru-  
tybetowy**, obłożony aksamitem i frendzel  
Uprasza łaskawego Znalazcę aby raczył zwr-  
cić do Magazynu Krautera, ulica Niecała Nr  
za nagrodą. (1-1) - 4209-